Nr. 195. Sobota, 23 Sierpnia 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł. półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem c. k. radcy dworu i lekarzowi przybocznemu ś. p. Najj. Cesarzowej Maryi Anny, dr. Leopoldowi v. Ehmig, jako kawalerowi orderu żelaznej korony drugiej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan baronowski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 lipca b. r. docenta c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie i szkoły rolniczej w Dublanach, Augusta Witkowskiego, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem fizyki w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

Minister rolnictwa zamianował c. k. asystentów leśnictwa: Mieczysława Winiarskiego i Stanisława Gucklera, adjunktami inspekcyi leśnej dla Galicyi.

C.-k. Ministerstwo skarbu zamianowało w służbie do utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego: adjunkta pomiarów katastralnych w Bośnii i Hercegowinie, Józefa Radeckiego i adjutowanego elewa ewid., Józefa Samuela Zaleskiego, geometrami 2giej klasy; elewa bez adjutum, Leopolda Dadaja, elewem adjutowanym; byłego adjunkta pomiarów katastralnych w Bośnii i Hercegowinie, Józefa Hoffmana, ukończonego technika, Franciszka Spaltensteina, i byłego czasowego mierniczego, Stefana Kiliana, elewami bez adjutum, i przeniosło geometrę ewidencyjnego Karola Eisenbeissera z Sanoka do Rohatyna.

Dnia 20 sierpnia 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLIV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 135 Ogłoszenie ministerstwa obrony krajowej i ministerstwa skarbu z dnia 15 lipca 1884 r., którem podanem zostaje do wiadomości dodatkowe wcielenie gminy Niepołomic do siódmej klasy wojskowej taryfy czynszowej (dz. u. p. nr. 140 z r. 1881).

Nr. 136. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 18 sierpnia 1884 r. o rozszerzeniu zakazu przywozu i przewozu szmat, starych lin okrętowych, starych do handlu przeznaczonych sukień, używanej bielizny i pościeli z Francyi, Algieru i Tunisu (dz. u. p. nr. 107 z roku 1884) także na Włochy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 sierpnia.

Najnowsze doniesienia o obecnym stanie francusko-chińskiego zatargu zdają się wykluczać wszelką nadzieję załatwienia sporu na drodze pokojowej. Wojna nie została wprawdzie jeszcze formalnie wypowiedzianą, lecz to, co zaszło w ostatniej chwili w Paryżu, może być uważane jako prolog do bliskiego dramatu. Zamiast odpowiedzi na *ultimatum* francuskie, nadszedł z Pekinu rozkaz, aby poseł chiński, pośredniczący w rokowaniach pomiędzy rządem państwa Niebieskiego a Francyą, opuścił natychmiast Paryż i oczekiwał dalszych rozkazów w Berlinie, co też dyplomata chiński bezzwłocznie uczynił. Równocześnie donoszą także o ściągnięciu trójkolorowej chorągwi z pałacu ambasady francuskiej w Pekinie, tudzież o gorączkowych przygotowaniach wojennych na różnych punktach Chin. Rząd republiki, w przewidywaniu podobnego obrotu rzeczy, przesłał już przed kilkoma dniami szczegółowe instrukcye na ręce p. Patenôtre i admirała Courbeta i poczynił potrzebne zarządzenia, aby w danym razie podjąć energiczną akcyę i ukończyć ją ile możności w czasie jak najkrótszym. Telegramy z portów chińskich doniosą nam niezawodnie już wkrótce o rozpoczęciu działań wojennych, a przynajmniej o wykonaniu ze strony francuskiej projektowanych przed dwoma tygodniami ruchów, w celu osiągnięcia trwałej podstawy dla operacyj wojennych. Pomimo tak groźnych objawów, nie brak i dzisiaj optymistów, którzy twierdzą, że rząd pekiński będzie zwlekać z wypowiedzeniem wojny, a cała akcya Francyi ograniczy się na zajęciu tych punktów, których posiadanie wydaje się być najpewniejszą rękojmią zmuszenia Chin do spełnienia zawartego traktatu, niemniej żądań, podyktowanych przez francuski urząd zagraniczny.

Paryski *Temps*, uchodzący powszechnie za organ ministerstwa spraw zagranicznych, rozwija w obszernym artykule tak dyplomatyczny jak i militarny plan najbliższej wobec Chin akcyi, i dla lepszego zrozumienia wypadków, podaje przebieg najnowszych rokowań, przeprowadzonych w Tsien-Tsinie i Shanghai. Artykuł ten francuskiego organu ma w obecnej chwili podwójną doniosłość, a przedstawia on stan rzeczy mniej więcej w następujący sposób:

Na dworze cesarskim w Pekinie sprawuje rządy, w imieniu małoletniego monarchy, cesarzowa-wdowa. Bez znajomości stosunków europejskich i bez wyższego wykształcenia, podziela ona wszystkie uprzedzenia swojej rasy przeciw cudzoziemcom i ma przytem najdziwaczniejsze pojęcie o potędze i misyi państwa Niebieskiego. Do ignorancyi w rzeczach politycznych przyłącza się w niepomiernym stopniu kobieco-sercowa zmienność charakteru. Wobec podobnych rządów kobiecych, intrygi najprzedniejszych mandarynów, powołanych do udziału w rządach, odgrywają niepoślednią rolę, to też zmiany w najwyższych sferach rządowych należą tam do rzeczy codziennych, najzwyczajniejszych. Ze pomimo to maszynerya rządowa w olbrzymiem państwie funkcyonuje wcale prawidłowo, przypisać to należy tysiącletniej praktyce i wielkiej niezawisłości wicekrólów. Nie zapobiega to wszakże ciągłym zmianom w sprawach polityki zagranicznej, w której wszystkie większe i ważniejsze akcye państwowe muszą być przez rządzącą radę państwa tz. *Czungli-yamen* przedkładane do sankcyi matki-cesarzowej.

Po zawarciu przez Li-Hung-Czanga traktatu w Tsien-Tsinie, pozbawiającego Chiny zwierzchnictwa nad Anamem, starochińska partya, dla której ów wpływowy dyplomata i reformator był oddawna solą w oku, rozpoczęła przeciw niemu intrygi, i sprawiła, iż Li-Hung-Czang popadł w najwyższą niełaskę. Najbliższem tego następstwem były trudności, jakie napotkało wykonanie pomienionego traktatu. Gdy jednakże w skutek oporu zjawiła się francuska flota wojenna i zagroziła portom chińskim, na dworze cesarzowej-matki powstała niesłychana panika. Przypomniano tu sobie wyprawę generała Palikao ze wszystkiemi jej następstwami dla dworu cesarskiego i stolicy chińskiego państwa. W pierwszem przerażeniu odwołano się znowu do rady i pomocy Li-Hung-Czanga, który korzystając z ogólnego przestrachu, wyjednał ogłoszenie w pekińskim dzienniku urzędowym dekretu cesarskiego, zarządzającego ewakuacyę Tonkinu i uznającego panowanie Francuzów w Tonkinie. Tak przeto najważniejsza część traktatu, podpisanego w Tsien-Tsinie, została według wszelkich form wcielona do zbioru ustaw chińskich. Gdy jednakże w pałacu cesarskim ochłonięto z pierwszego przerażenia, a poseł chiński w Paryżu począł w depeszach swoich przedstawiać radzie stanu, iż Francuzi nie są wcale

---

3)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

Atoli fatalność czy nieobecność myśliwców sprawiła, że wypłoszone i ścigane stado żubrów, dopadłszy onego amfiteatru, już zaczęło podkopywać słupy *). Biedne niewiasty, prawie bez duszy, już niechybnej oczekiwały śmierci, gdy wtem kniaź na czele łowieckiej drużyny wbiega na nieprzyjaciół z oszczepami, siecze, rąbie, kole na prawo, na lewo, śmierć rozjuszonym bestyom zadaje i drżące ofiary wybawia.

Wszakże mimo męztwa i zapalczywości napadu, jeden żubr, wyswobodziwszy się z pod zabójczych ciosów mężnej drużyny kniaziowej — wściekły, zapamiętały, z paszczą zapienioną, oczyma krwią zaszłemi, nastawiwszy zabójcze rogi na zadanie śmiertelnego ciosu, pędzi co tchu wprost na orszak królewski, który z przeciwnej strony pospieszając na odsiecz niewiastom, został przez kniaziową drużynę uprzedzony.

Kniaź, widząc to nowe niebezpieczeństwo, grożące śmiercią jego panu, a jemu hańbą rodową, iż swego księcia na własnej ziemi obronić nie potrafił — przez nadludzki wysiłek, dobywa ostatniej mocy, pędem szalonym dościga rozjuszonego zwierza i z tyłu mu na grzbiet wskakuje. Zubr rozbestwiony, do reszty, pędzi z nim razem, tłucze o drzewa, chcąc go zrzucić. Jeździec ten niezwykły tymczasem dźga przeciwnika nożem bez ustanku. Walka straszna, nieporównana w swej dzikości! Kniaź widząc, że jego razy nietylko nie osłabiają bestyi rozdrażnionej, lecz nadto jakby mu sił dodawały, przebiegając lotem błyskawicy, woła na swoich rozpaczliwie:

— Puszczajcie strzały, choćby i mnie zabić razem z bestyą!...

Nie waży własnego życia, bo mu idzie o całość gościa i księcia, o zachowanie praw świętej gościnności.

Padła na raz siła grotów, lecz w tym locie szatańskim, niesłychanym, kilka tylko utkwiło w boku rozjuszonego zwierzęcia i miasto śmierć zadać, sił mu i wściekłości dodało. Jeszcze mu pozostawał skok jeden po życie królewskie, lub kogoś z jego drużyny!...

Wszakże w tej błyskawicznej chwili grożącego niebezpieczeństwa, kniaziowa natura litewska, twarda i uparta, wzięła górę nad wściekłością bestyi, a w stanowczym momencie, ów szalony jeździec, czyniąc wysiłek iście nadludzki, chwyciwszy za rogi przeciwnika, utkwił mu kordelas w oku.

Cios to był stanowczy; zadrżał, zachwiał się na nogach pokonany kolos, drgnął śmiertelnie, ale drgnął po żubrzemu... bowiem ostatkiem dogorywających sił rzucił z całym impetem o drzewo przeciwnika.

Żubr padł bez życia, lecz w tejże chwili w borze echo rozniosło huk niesłychany, rozbitej twardej czaszki litewskiej. Dwa kolosy — ciało ludzkie i ścierwo zwierzęce padły obok siebie. Dwie krwie wraże zlały się społem ze sobą — krew łowiecka i żubrza.

Walka ta, chociaż zaledwie na jednostki minut dałaby się policzyć, a dla widzów była przeciągiem jednego zatamowanego w przerażonych piersiach tchnienia, wiekiem być się zdawała.

Wszyscy wnet rzucili się na spóźniony, niestety, ratunek; pierwsza królowa we łzach, zręczną i litośną dłonią niewieścią, tamowała krew obficie sączącą się ze stygnącej bohaterskiej głowy — i to przed chwilą pole nadludzkiego tryumfu zamieniło się w miejsce ciężkiej żałoby. Oczy się zwilżyły, głowy rozpaczą zwisły. Słaby oddech konającego nie obudzał w rozżalonych sercach nadziei.

Kniazia bez życia prawie umieszczono na wozie królewskim, sama królowa podtrzymywała tę głowę rycerską, złożoną w ofierze za życie książęce.

Za przybyciem na zamek, ze smutkiem i utraconą nadzieją półmartwego kniazia złożyła wierna drużyna na łożu; lecz że w słabym oddechu i uderzeniach serca przejawiały się resztki życia, król rozesłał swe sługi, aby z całego kraju ściągnęli co przedniejszych wróżbitów, znachorów i czarownice; do owych puszcz bowiem medycyna, jako nauka, jeszcze nie dotarła; — bliżsi z czarowników rychło się stawili, a pokiwawszy wątpiącemi głowami, precz odeszli. Chory, otoczony spłakanym dworem, przez całą dobę nie dawał znaku życia.

Litewskim obyczajem, przy łożu kniaziowem miłująca czeladź złożyła dzban przedniejszego kowieńskiego miodu, poczytywanego za środek lekarski niechybny. Chory po całej dobie jakby martwego snu, otworzywszy ociężałe powieki, skinął na podczaszego, aby mu dzban do ust spragnionych przychylił i do dna go z chciwością wysączywszy, na nowo usnął snem twardym.

Przerażona czeladź myślała, że pan ich usnął na wieki, a litewskim obyczajem, przepił miodem na pożegnanie z życiem.

Lecz nagle wstąpiła w nich otucha, bo kniaź zasnął snem spokojniejszym, a zachrapał silnie po litewsku i trupie dotąd oblicze lekkim pokryło się rumieńcem. I jeszcze przespał dobę i znów miodu dzban już własnemi chwycił rękoma i próżnym go postawił na miejscu. Zaraz potem pytał o króla, a gdy mu powiedziano, iż gościł dotąd na zamku, kniaź, chociaż z głową obandażowaną, kazał się ubrać w odświętne szaty i pospieszył submitować się dostojnym gościom.

Nie ma co powiadać, jako serdecznie powitali zmartwychwstałego kniazia oboje królestwo.

— Łeb litewski musi być twardy, Miłościwy Panie, bo inaczej cóżbyśmy nadstawiali w obronie naszych książąt? — rzekł kniaź.

Król gościł na dworze, dopóki się rany kniaziowe nie pogoiły, a kiedy żegnał ulubionego gospodarza, rzekł mu łaskawie:

— Ano kniaziu, wybieraj się z nami na nasz dwór, abyśmy zawsze mieli przed oczyma tego, komu po Bogu i rodzicach, nowe życie zawdzięczamy.

— Wola wasza święta, miłościwy panie spełnię ją z radośnem sercem, lecz jeżeli łaska pozwólcie mi pozostać tyle czasu,

*) Historyczne.

przygotowani do wojny lądowej, że Anglia w stanowczej chwili pospieszy z pomocą Chinom, a przynajmniej nie pozwoli republice wystąpić zaczepnie, nastąpiła ponownie zmiana dekoracyi. Dalsze prowadzenie rokowań w sprawie odszkodowania wojennego Francyi, poruczono wicekrólowi Czoo, przewódcy starochińskiego stronnictwa i najzacieklejszemu przeciwnikowi Li-Hung-Czanga, który postępowaniem swojem przyczynił się tylko do zwiększenia naprężenia i utrzymywał sfery pekińskie w złudzeniu, iż nie należy zbytecznie frasować się pogróżkami Francuzów, ani brać na seryo ich pretensyj. Francya żądała 80 milionów odszkodowania, Chiny zgadzały się dać pięć milionów, przyczem usiłowały pod najrozmaitszemi pozorami przewlec załatwienie sprawy. Tak minął ostateczny termin, dany rządowi pekińskiemu do namysłu, a co potem nastąpiło, znanem jest z depesz wczorajszych. *Temps* mniema, iż obecnie będzie zadaniem dyplomacyi i marynarki francuskiej przez odpowiednią akcyę, przedewszystkiem zaś przez obsadzenie miejsc portowych wywołać ponowny zwrot rzeczy w Pekinie, złamać opór partyi rządowej i skłonić do zadośćuczynienia uprawnionym żądaniom gabinetu paryskiego. W kołach francuskich są zdania, że republika, przedsiębiorąc odpowiednie kroki przeciw portom strony przeciwnej, bez poprzedniego formalnego wypowiedzenia wojny, nie wejdzie w zatarg z mocarstwami morskiemi. Nie wątpiąc wcale w powodzenie oręża francuskiego, nie mogą wszakże ukryć w Paryżu obawy, iż wojna z Chinami mogłaby zbytecznie zaangażować republikę i stać się dla niej powodem ciężkich i wyczerpujących jej żywotne siły ofiar, i dlatego też Francya, tylko zmuszona ostatecznością, podejmie formalną przeciw Chinom kampanię.

Sprawy krajowe.

(*Ustawa konkurencyjna kościelna*).

(Dokończenie.)

§. 17. Komitet parafialny sprawuje następujące czynności: 1. Ma sobie porneczony nadzór nad budynkami kościelnemi i plebańskiemi, czuwa nad ich budową i utrzymaniem w dobrym stanie i zabezpiecza je nieprzerwanie od ognia. 2. Wymierza corocznie opłaty, przypadające w myśl §§. 2 i 9 niniejszej ustawy, ściąga takowe, jakoteż datki w §. 5. wymienione w razie potrzeby za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej i zawiaduje odnośnemi funduszami 3. Uchwala i przeprowadza w własnym zakresie budowle i naprawy, jeżeli koszta tychże rocznie 100 zł. nie przekraczają. 4. Najdalej do końca września każdego roku sporządza preliminarz dochodu i rozchodu następnego roku i przedkłada do politycznej władzy powiatowej. 5. Najdalej do końca lutego każdego roku sporządza zamknięcie rachunków za rok ubiegły i ogłasza, że wszystkim parafianom wolno je przeglądać w kancelaryi parafialnej przez dni 30 od dnia ogłoszenia. Parafianom wolno jeszcze w ciągu dni 14 po upływie tego terminu wnieść zarzuty do politycznej władzy powiatowej. Skoro ten termin minie, przedłoży komitet zamknięcie rachunków politycznej władzy powiatowej. Organem wykonawczym komitetu parafialnego jest jego przewodniczący.

§. 18. Jeżeli komitet uzna potrzebę użycia środków wskazanych w §§. 1—3, porozumie się z miejscowym zarządem majątku kościelnego. W razie nieporozumienia lub gdyby żądanie przekraczało zakres działania miejscowego zarządu, uda się komitet do właściwego ordynaryatu. W razie potrzeby zebrania funduszów w drodze konkurencyi, uda się komitet do politycznej władzy powiatowej o przedsięwzięcie rozprawy konkurencyjnej i przedłoży jej wykaz rozporządzalnych funduszów, oraz kosztorysy, a gdyby to koniecznie było potrzeba także plany.

§. 19. Polityczna władza powiatowa rozpisze rozprawę konkurencyjną i zawezwie do niej odnośny ordynaryat i wszystkie do konkurencyi obowiązane strony. Dowody doręczenia należy złożyć przy rozpoczęciu rozprawy. Przy rozprawie konkurencyjnej ma głos ordynaryat i każda mocą fundacyi, umowy lub ustawy do konkurencyi obowiązana strona, a mianowicie: paroch lub jego zastępca w funkcyach kościelnych, patron, właściciel obszaru dworskiego, należący do parafii odnośnego obrządku, z każdej gminy pełnomocnik wybrany bezwzględną większością głosów przez parafian opłacających w gminie podatek bezpośredni. Patron i właściciel obszaru dworskiego mogą się zastąpić przez pełnomocnika. — Każdej z tych stron należy się głos bez względu na to, czy w danym razie przyczynia się lub nie przyczynia do pokrycia kosztów. Do powzięcia uchwały potrzebna jest obecność większej połowy uprawnionych do głosowania i absolutna większość obecnych W braku kompletu należy rozprawę na koszt winnych odroczyć i na tym drugim terminie bez względu na liczbę obecnych przeprowadzić.

§. 20. Przy rozprawie konkurencyjnej należy orzec o konieczności budowy, o planie i kosztorysie, niemniej o ilości i sposobie opłat lub prestacyj, przez konkurentów uiścić się mających i ustanowić takowe według możności za zgodą interesowanych. Jeżeli nagłość budowy jest uznaną, a datki konkurencyjne, z powodu ustanowionego w §. 10 ograniczenia, okażą się niewystarczającemi, należy przy rozprawie konkurencyjnej obmyśleć inne środki na pokrycie potrzebnych wydatków.

§. 21. Polityczna władza powiatowa załatwia rozprawę konkurencyjną i rozstrzyga zachodzące zażalenia z pozostawieniem prawa odwołania się do wyższych instancyj, poczem odstąpi akta komitetowi parafialnemu celem przeprowadzenia budowy. Komitet ma się pod każdym względem zastosować ściśle do prawomocnych uchwał, powziętych przy rozprawie konkurencyjnej.

§. 22. Najdalej we dwa miesiące po skończonej budowie lub restauracyi, winien komitet parafialny złożyć rachunek i ogłosić to za pośrednictwem zwierzchności gminnych i obszarów dworskich w całej parafii z oznajmieniem, że rachunki przejrzane być mogą w kancelaryi parafialnej przez dni 30, licząc od dnia ogłoszenia i że w przeciągu 14 dni po tym terminie, wolno stronom interesowanym wnieść swe zarzuty do politycznej władzy powiatowej. Po upływie powyższego terminu przedłoży komitet rachunki politycznej władzy powiatowej.

§. 23. Bliższe postanowienia co do sprawowania czynności, niniejszą ustawą komitetowi parafialnemu poruczonych, poda instrukcya, przez polityczną władzę krajową wydać się mająca.

§. 24. Polityczna władza powiatowa dzierży kontrolę nad wszystkiemi czynnościami komitetu parafialnego, ściąga w drodze przymusowej należytości niniejszą ustawą ustanowione, i ma prawo w razie zaniedbania przez komitet obowiązków zarządzić stosowne środki zaradcze.

§. 25. Polityczna władza powiatowa rozstrzyga w zwykłym toku instancyi zażalenia od uchwał komitetu parafialnego, wniesione w terminie 14 dni, i załatwia zarzuty przeciw rachunkom (§§. 17, 22).

§. 26. Przez tę ustawę znosi się ustawę z 15 sierpnia 1866 nr. 28 Dz. u. i rozp. kr., dotyczącą pokrycia kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież sprawiania przyrządów i sprzętów kościelnych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy.)

Pod d. 20 b. m. donoszą z Warszawy do *Pol. Corr.*, że poczyniono już tam wszelkie przygotowania, zapowiadające rychły przyjazd cara Aleksandra O terminie, w którym ma nastąpić przyjazd, nic zgoła nie wiedzą w Warszawie. Car podobno zabawi w samej stolicy najdłużej trzy dni Również i ze Skierniewic donoszą o gorączkowych przygotowaniach a wszystko zdaje się za tem przemawiać, iż odbędą się tam wielkie polowania przy udziale dworu rossyjskiego.

Dniew. Warsz. donosi, iż w dniu 23 i 24 b. m. generał-adjutant Hurko udaje się do Nowogieorgjewska i do obozu małkińskiego na rewię wojsk miejscowych. W dniu zaś 28 b. m. nastąpi przegląd kawaleryi, zebranej pod Skierniewicami, a w dniu 29 b. m. przegląd wojsk, stojących obozem w Końskich. Wreszcie w dniu 30 b. m. ma się odbyć rewia kawaleryi gwardyi, kwaterującej w Łazienkach, oraz pułków 6 dywizyi kawaleryi, stojącej obozem we wsiach dokoła Warszawy. Przegląd kawaleryi odbędzie się na polu powązkowskiem.

W wielkich manewrach wojsk okręgu warszawskiego, między Bugiem a Narwią, wezmą udział między innemi artylerya forteczna oraz parki pontonowe i telegraficzne.

Mosk. Wied. donoszą, iż zwierzchność okręgu naukowego warszawskiego roztrząsa kilka spraw, dotyczących nauczania ludowego, mianowicie sprawę nauczania obowiązkowego w pewnych częściach okręgu, kwestyę urządzenia szkół miejskich, powiększenia wykładów języka słowiańskiego w szkołach ludowych rossyjskich, oraz kwestyę przeniesienia podatku szkolnego na gminy.

Pet. Wied. donoszą, iż okręg naukowy warszawski czyni starania o przywrócenie kredytu w sumie rs. 4.000 na wydawnictwo i rozpowszechnianie w Królestwie Polskiem książek ludowych. Kredyt ten otwarty był w ciągu 7 lat, od r. 1872 — 1 78. Zamknięto zaś takowy w r. 1879.

(Sprawy rossyjskie.)

Z Petersburga piszą do *Polit. Corr.*, iż wkrótce ma nastąpić nominacya byłego ministra skarbu Abazy szefem ekonomicznego departamentu w Radzie stanu, w miejsce zmarłego Baranowa. Komisya kolei żelaznych której prezydentem był Baranow i która przyczyniła się w wysokim stopniu do wykrycia wielu nadużyć, zostanie w obecnym swoim składzie wcieloną do kancelaryi państwa, jako samodzielna sekcya.

Petersburski pułk grenadyerów, który z okazyi uroczystości pułkowej przesłał szefowi swemu cesarzowi Wilhelmowi telegraficznie wyrazy hołdu, otrzymał od cesarza niemieckiego następującą odpowiedź: „Dziękuję za serdeczny telegram, i życzę pułkowi szczęścia w tym dniu, który jest dniem sławy dla armii pruskiej, i obudza wspomnienia o czynach wojennych. które w r. 1813 i 1814 były pierwszą podstawą braterstwa broni między armią pruską i rossyjską".

Według najnowszych dyspozycyi d. 27 b. m. odbędzie się w obecności cara atak floty na północne obwarowanie Kronstadtu, d. 28 potyczka floty a 29 rewia cesarska nad całą flotą, zgromadzoną na tegoroczne manewry

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerstwie dóbr państwa ma być urządzone specyalne biuro robotnicze, którego zadaniem będzie zbierać informacye z jednej strony o miejscowościach poszukujących robotników, z drugiej o miejscowościach, wykazujących niskie zarobki skutkiem zbyt wysokiej liczby robotników.

Graždanin w ostatnim numerze podaje wiadomość, jakoby na manewra wojskowe do Berlina miał być wysłany od dworu rossyjskiego na czele deputacyi generał-adjutant Richter, piastujący wysoką bardzo godność dowódcy głównej kwatery cesarskiej i szefa kancelaryi przybocznej prośb. „Wysłanie osoby tak bliskiej carowi i tak poufnej, powiada *Graždanin*, „jest dalszym wyrazem uczuć, jakie łączą cara rossyjskiego z cesarzem niemieckim".

(Wydalanie Rossyan z Berlina.)

W głośnej sprawie przedsięwziętych przymusowych zarządzeń przeciw zamieszkałym w Berlinie poddanym rossyjskim, zabiera obecnie głos urzędowy *Dniewn. Warsz.*, który tak rzeczy przedstawia:

„Wydalanie nastąpiło w skutek licznych skarg na nieuczciwe prowadzenie interesów handlowych przez poddanych rossyjskich i wyrządzanie przez to strat mieszkańcom Berlina. Skazano na wydalenie właśnie takich handlujących, oraz ludzi, którzy od dawna żyjąc na kredyt, pozaciągali mnóstwo długów pod rozmaitemi pozorami i nigdy ani myśleli o zaspokojeniu wierzycieli. Wydalono też z Berlina ludzi, którzy z żebractwa zrobili sobie rzemiosło. Względem Rossyan, mogących udowodnić, iż żyją z pracy uczciwej i posiadają pasporta poświadczone przez konsula niemieckiego w Rossyi, zachowują się w Berlinie z największą uprzejmością, i tacy bez żadnej przeszkody otrzymują upoważnienie na pobyt w Berlinie, bez czego i w Rossyi żaden cudzoziemiec mieszkać nie może. Do Rossyan, którzy przyjęli poddaństwo niemieckie, oczywiście nie stosuje się to wcale; nadanie zaś poddaństwa niemieckiego Rossyanom godnym poważania, nigdy nie napotyka najmniejszej przeszkody."

(Polemika niemiecko-angielska.)

Wiadomo już, że przedmiotowy artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*, który po rozchwianiu się konferencyi stwierdzał fakt nieudolnej polityki Gladstona, wywołał odpowiedź w organach angielskich, nietylko liberalnego, ale i zachowawczego stronnictwa. Prasa angielska nie omieszkała też skorzystać z konferencyi dwóch mężów stanu w Warzinie, by ponownie odpowiedzieć na zarzuty półurzędowego organu Niemiec. Ta nowa rewelacya angielska jest przedmiotem najświeższego artykułu *Nordd Allg. Ztg.*, który w głównych ustępach brzmi, jak następuje:

„W obszernej rozprawie nad tem, co książę kanclerz ze swoim gościem, hr. Kalnokym, mógł mówić, wychodzi *Standard* z tego punktu widzenia, że Anglia zapewne była przedmiotem rozmowy, co poczytać można za oznakę poczuwania się do czegoś, lub objaw zaniepokojonego sumienia, albo raczej za jedno i drugie zarazem." Po przytoczeniu ważniejszych ustępów artykułu *Standarda* — mówi dalej *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*: „Jeżeli *Standard* pod koniec swego artykułu uważał za stosowne udzielić nauki kanclerzowi niemieckiemu, to my nawzajem poczuwamy się do obowiązku wyrazić nasze w tej mierze zapatrywania. Dziennik angielski obrał za cel swoich uwag zdania naszego artykułu z dnia 14 b. m., gdzieśmy powiedzieli, że przyjaźnie jednostronne, z braku żywiołu, muszą ginąć i że niemiecka polityka pozostanie także w przyszłości wierną zasadzie, że przyjaciel naszych przyjaciół jest i naszym przyjacielem, co się też i do przeciwników stosuje. Nawiązując do tego, daje *Standard* kanclerzowi niemieckiemu do zrozumienia, że „przyjaźni angielskiej nie można sobie groźbami zapewnić". Oświadcza dalej, że nie wie, kto prowokował kanclerza, a to, o czem wie, jest drobnostką. Że ministerstwo spraw zagranicznych w Londynie może zbyt opieszale, albo wyzywająco się zachowało, że Anglicy na południowej półkuli nadto może okazali drażliwości względem nabytków obcych — są to, jak mniema *Standard*, nic nieznaczące zajścia, które nie mogą doprowadzić do wytworzenia kwestyj międzynarodowych. Pomożemy więc pamięci *Standarda* i przypomnimy, że w dniu 8 bieżącego miesiąca napisał: „Nie pójdziemy za daleko twierdząc, że bez naszej przyjaźni Alzacya i Lotaryngia mogłyby na nowo zostać prowincyami francuskiemi". Oświadczenie takie jest niemałej wagi w dzienniku, którego głównym właścicielem jest jeden z najwybitniejszych członków gabinetu angielskiego. Jeżeli mowa o groźbach, to w powyższem oświadczeniu prędzej ją można upatrywać, niż w naszych twierdzeniach które były właściwie skonstatowaniem czegoś, co się samo przez się rozumie, ponieważ w stosunku wzajemnym państw, nie uczucia, ale interesa rozstrzygają".

W końcu dotyka jeszcze *Nordd. Allg. Ztg.*, stosunków w Afryce południowej, gdzie żądano od Anglii jedynie poszanowania realnych interesów niemieckich. Tymczasem wszystkie dążności Anglii w tamtych stronach świadczyły i świadczą o nieprzychylności, która jest dość dziwną względem państwa, z którem się zostaje na stopie przyjaznej.

(Eksmetropolita Michał w Bułgaryi.)

Z Sofii piszą do *Politische Correspondenz*: Pomiędzy klerem bułgarskim panuje wielkie oburzenie na podróżującego obecnie po Bułgaryi w charakterze turysty metropolitę Michała. Odprawia on nabożeństwa, udziela św. Sakramentów a to wszystko bez upoważnienia miejscowych władz kościelnych. Chociażby eksmetropolita uważał Bułgarów za odszczepieńców i skutkiem tego nie poczuwał się do obowiązku żądania upoważnienia, to jak podnoszą dzienniki bułgarskie, prosta grzeczność winna mu była wskazać konieczność przedsięwzięcia odpowiednich kroków w celu uzyskania zezwolenia do wykonywania pomienionych funkcyj duchownych. Przy tej sposobności należy uczynić uwagę, iż grecko-prawosławny kościół, od czasu odłączenia się od niego kościoła bułgarskiego, uważa Bułgarów za odszczepieńców. Z tego powodu metropolici bułgarscy w razie przyjazdu do Rossyi nie mogliby jako heretycy sprawować funkcyj kościelnych.

---

abym moich krnąbrnych żubrów nauczył pokory dla książęcego majestatu.

— Niech że ci będzie teraz po woli, boś ty prawdziwy ł o w c z y naszego księstwa mścisławskiego.

Otoż w ten sposób tytuł łowczych mścisławskich — na tej odwiecznej zasadzie, iż koronowane głowy się nie mylą, — przywiązał się na zawsze do rodu kniaziów Sołomereckich; razem zaś z przemianą księstwa mścisławskiego na województwo, łowczy książęcy został wojewódzkim, a urząd ten trzymał się rodu Sołomereckich z pokolenia w pokolenie, przy starszym w rodzinie. W istocie dla takiego kniazia starej prozapii, a ledwie że nieudzielnego i łowczostwo koronne nie było za wiele, a cóż dopiero powiadać o ziemskiem, które było sobie, jak wiele innych *in partibus infidelium* urzędów — tytularnem.

Nadał król kniaziowi prócz tego wiele ziem i przywilej polowania na grubego źwierza w dobrach królewskich, z którego ten wprawdzie nie korzystał, mając go siła u siebie w Czausowskiej i Czerykowskiej puszczach. Nakoniec skórę owego niebezpiecznego żubra, którą zabrał ze sobą, odesłał król kniaziowi wypchaną, z dodatkiem owych kosztownych rogów i oczu.

Ot i legenda!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PIOTR JAXA BYKOWSKI.

(Marynarka włoska.)

Rzymski korespondent *Gazety Warsz.* podaje zajmujące szczegóły o wzmaganiu się sił marynarki włoskiej i spuszczeniu na morze nowego pancernika Włoch, *Ruggiero di Lauria.* Spuszczenie na morze nowego statku odbyło się w pierwszej połowie bieżącego miesiąca w Castellamare pod Neapolem. Na uroczystość tę zjechał umyślnie minister marynarki, admirał Brin, jeden z najsłynniejszych inżynierów morskich w Europie i w świecie. Imię nadane nowemu pancernikowi, nosił sławny włoski marynarz z XIII wieku. Ruggiero di Lauria wychowany był w Hiszpanii, na dworze aragońskim, dokąd matka jego Donna Bella udała się z Konstancyą, córką króla Manfreda. Zostawszy rycerzem i zdolnym marynarzem, otrzymał od króla Don Pedra urząd admirała Katalonii, Walencyi i Sycylii, a oraz zadanie odzyskania Sycylii, jako posagu Konstancyi W r. 1283 rozpoczął cały szereg świetnych swoich zwycięztw nad siłami morskiemi Karola Andegaweńskiego, które go postawiły na czele hetmanów morskich swojego wieku. Kiedy król francuski w 1285 r. stał się sprzymierzeńcem Karola, Rogier z Laurii pobił połączone floty sycylijską i francuską, a hrabiemu de Foix, żądającemu ugody po utraceniu 79 galer i grożącemu, iż trzysta nowych w pomoc z Francyi mu przybędzie, dał tę dumną odpowiedź:

„Niech statków waszych będzie nietylko trzysta, ale dwa tysiące, czuję, że duch mój wystarcza do pobicia wszystkich. Nie pozwolę odtąd aby żaden okręt pływał po morzach bez żelaznego listu króla Piotra, a nawet ryby muszą nosić na łuskach swoich herb aragoński!"

Jakoż genialny ten wódz walczył niemal zawsze nierównemi siłami, a pod przylądkiem Circello, w 38 galer zniósł 129 okrętów Karola Andegaweńskiego. Zostawszy najpierwszym admirałem swego czasu, hrabią Malty i wyspy Gozzo, samowładnym panem na Gerbach, panem mnóstwa zamków Sycylii, Neapolu i Walencyi, zmarł w 50-tym roku życia i chciał być pochowany u nóg króla Don Pedra. Niektórzy włoscy dziejopisarze nazwali go *zdrajcą*, ale wówczas zasada narodowości była jeszcze nieznaną.

Pancernik noszący jego imię, jest krótszy o 100 metrów od olbrzymiego *Duilio*, ale szerszy od niego, całkiem powleczony stalą i opatrzony ostrogą. Obie jego machiny parowe przedstawiają siłę 20.000 koni, a szybkość jego wynosi 16 mil morskich na godzinę. Uzbrojony jest we 4 działa 100-beczkowe Armstronga, w 10 małych i we 12 kartaczownic. Zbudował go inżynier Bigliati w Castellamare, podług pierwowzoru admirała Acton'a.

Puszczeniu nowego tego potworu wojennego przytomne były olbrzymie pancerniki *Duilio* z ministrem marynarki na pokładzie i *Castelfidardo*. Tysiące osób zewsząd na tę uroczystość przybyły. Ksiądz Sarnelli biskup z Castellamare, nowy statek poświęcił, a baron von Keudell, ambasador niemiecki spędzający lato w Castellamare, obecny był obchodowi. Piękna panna Acton, córka admirała i byłego ministra, który pierwszy skreślił obrys *Ruggiera di Lauria*, ochrzciła go, tłukąc na nim butelkę szampana, a inżynier Bigliati porwany został na ramiona przez marynarzy i niesiony w tryumfie. Minister marynarki zaś podczas ceremonii otrzymał od króla następujący telegram:

„Biorę, acz z daleka, udział we wzruszeniach tak pamiętnej chwili. Witam z otuchą i radością tę nową siłę narodu, owoc geniuszu i pracy włoskiej. Czynię cię rzecznikiem mego zadowolenia wobec kierowników i robotników. Waleczność i miłość ojczyzny marynarki każą mi się spodziewać, że nowy statek będzie miał los godny chwalebnego imienia, jakie mu dano — *Humbert*".

KRONIKA

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione stypendyum z fundacyi gminy miasta Mikołajowa, w rocznej kwocie 60 zł., począwszy od roku szkolnego 1883/4, Antoniemu Nadolskiemu, uczniowi I klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

— **O otwarciu ruchu** na kolei Transwersalnej Grybów-Zagórz dnia 20 b. m., odbieramy z Sanoka następujące szczegóły: Pierwszy pociąg z Zagórza do Sanoka przybył o godzinie 6 min. 11 rano, zaś drugi z Grybowa do Sanoka o godzinie 11 min. 38 przed południem. Drugi pociąg był witany na dworcu kolejowym w Sanoku wśród wystrzałów z moździerzy przez liczne zgromadzoną publiczność, przyczem kapela miejska odegrała hymn ludowy.

— **Wpisy uczenic** do 8-klasowej szkoły żeńskiej pp. Benedyktynek łac. rozpoczynają się dnia 28 b. m.

— **W konserwatoryum** galicyjskiego towarzystwa muzycznego dnia 1 września b. r. rozpoczyna się kurs szkolny pod kierownictwem artystycznego dyrektora, pana K. Mikulego. Następujące przedmioty będą udzielane: nauka spiewu solowego i choralnego; nauka gry na skrzypcach, wiolonczeli, kontrabasie, flecie, oboi, klarynecie, fagocie, waltorni; nauka gry na fortepianie w oddziałach elementarnym, średnim, i wyższym; nauka kompozycyi: *a*) oddział przygotowawczy, *b*) harmonia, *c*) kontrapunkt, *d*) teorya rytmu i form muzycznych; wreszcie kurs nauczycielski: nauka gry na organach (szkoła organistów), ćwiczenia chórów, ćwiczenia zbiorowe instrumentalne uczniów. — Nauczyciele szkół ludowych za wykazaniem się swym dekretem, tudzież uczniowie seminaryum nauczycielskiego męzkiego, poleceni przez dyrekcyę tegoż seminaryum, mogą korzystać z nauki gry na organach bezpłatnie, poddawszy się poprzednio egzaminowi wstępnemu. Uczniowie zapisują się w kancelaryi towarzystwa muzycznego (gmach teatralny) od godziny 10 do 12 przed południem i od 5 do 7 po południu.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** towarzystwa myśliwskiego imienia św. Huberta we Lwowie, odbędzie się w sobotę, 30 sierpnia 1884 w sali gal. towarzystwa muzycznego (dawnej sejmowej) w gmachu Teatralnym na I piętrze o godzinie wpół do 7 wieczorem. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału w roku 1883/4. 2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 3. Preliminarz na rok 1884/5. 4. Wybór biura towarzystwa. 5. Ukonstytuowanie się kół myśliwskich w duchu nowego ustroju towarzystwa. — Wydział uprasza pp. członków najuprzejmiej o liczne zebranie się, tudzież o jak najrychlejsze przesłanie na jego ręce ich dzienników łowieckich za rok 1883/4.

— **Towarzystwo sztuk pięknych.** Dyrekcya towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie podaje do wiadomości, że nadeszły dwie akwarelle Juliusza Kossaka „Skrzetuski z Podbipiętą w drodze do Łubniów" i „Bohun z Zagłobą jadący do Rozłogów" z powieści *Ogniem* i *Mieczem* Sienkiewicza.

— **Wycieczka do Rudna.** Komitet z grona techników urządza jutro, w niedzielę, wycieczkę do Rudna (stacya kolei Zimnawoda-Rudno) na dochód tow. bratn. pom. słuch. politechniki. Muzyka wojskowa pułku nr. 9 br. Packeny pod kierownictwem p. kapelmistrza Falla odegra najulubieńsze i najnowsze utwory. — Sądząc z zabiegów komitetu, wycieczka zapowiada się bardzo świetnie. Przyjemna zabawa w uroczej okolicy i szlachetny cel wycieczki, przemawiają za licznym udziałem publiczności. Odjazd z dworca osobnym pociągiem o godzinie 3 po południu.

— **Dla pogorzelców w Rawie** przesłało c. k. Prezydyum Namiestnictwa, na pierwszą wiadomość o klęsce, doraźną zapomogę w kwocie 300 zł.

— **Wykaz III składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. (Dokończenie). 41. Na ręce c. k. starostwa w Przemyślanach: gmina Słowita 6 zł.; Przegnojów 14 zł. 16 ct.; Pleników 2 zł. 58 ct.; Poluchów wielki 17 zł. 13 ct.; Kimisz 1 zł. 30 ct.; Borszów 5 zł. 50 ct.; I. Kędzierski 2 zł. — 42. Na ręce c. k. starostwa w Kamionce: gmina Kupcze 3 zł. 71 ct.; gr. kat. parafianie w Sieńkowie i Wolicy baryłowej 8 zł. 42 ct. — 43. Na ręce c. k. starostwa w Lisku: gmina Nowosiołki 2 zł.; Lutowiska 9 zł. — 44. Na ręce c. k. starostwa w Gorlicach: gmina Libusza 1 zł. 48 ct 45. — Na ręce c. k. starostwa w Cieszanowie: ks. Liskowacki 2 zł.; rzym. kat. urząd parafialny w Lubaczowie 10 zł. 12 ct.; takiż urząd w Lipsku 15 zł. 60 ct.; urząd gminny w Lubaczowie 22 zł. 13 ct.; gr. kat. urząd parafialny w Lublińcu nowym 7 zł. 23 ct.; takiż urząd w Krowicy hołodowskiej 6 zł. 70 ct.; rzym. kat. urząd parafialny w Cieszanowie 15 zł. 5½ ct. — 46. Na ręce c. k. starostwa w Zaleszczykach: ks. W. Karaczewski z dalszych składek w Milowcach 2 zł. 6 ct.; gmina Dupliska 4 zł. 45 ct.; Nyrków 18 zł.; Uhryńkowce 3 zł. 83 ct.; Iwanie 3. zł. 50 ct.; Dobrowlany 8 zł. 50 ct., Nowosiółka kostiukowa 6 zł 30 ct.; I. Wartanowicz 10 zł.; M. Pawlikowska 5 zł.; R. Ohrenstein l zł. M. Kimmelmann 10 zł.; F. Nahulak 1 zł. — 47. Na ręce c k. starostwa w Brzeżanach gmina Żuków 7 zł. 60 ct.; Narajów (miasteczko) 5 zł. 95 ct.; rz. kat. parafianie na ręce ks. Szyby 27 zł. 90 ct.; gmina Plichów 1 zł; Sarańczuki 7 zł. 6 ct.; Wulka 3 zl., Rohatyn 2 zł. — 48. Gmina Altharzdorf w Czechach 5 zł. — 49. Na ręce ces. król starostwa w Stanisławowie, dla ogółu lugności dotkniętej klęską powodzi: ks. M. Żabiński w Maryampolu wraz ze swoimi rz. kat. parafianami 10 zł; konwent OO. Dominikanów 20 zł.; rz. kat. parafianie w Jezupolu 5 zł.; z wycieczki towarz. żeglugi par. w Haliczu 11 zł.; zaś wyłącznie dla dotkniętych klęską powodzi ludności pow. stanisławowskiego: A. Zakrzewski 30 zł.; gmina Kończaki 2 zł. 65 ct.; Krymidów 1 zł. 52 ct.; obszar dw. Kończaki nowe 10 zł.; gr. kat. parafianie w Radczy 9 zł. 54 ct.; w Pacykowie 80 ct.; w Drohomirczanach 4 zł. 66 ct.; w Tumirzu 11 zł.; w Czerniejowie 7 zł. 90 ct.; w Opryszowcach z Czukałówką 9 zł. 32ct; razem 87 zł. 30 ct., która to ostatnia kwota przesłana została do rozporządzenia komitetowi pomocy w Stanisławowie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lipcu bieżącego roku 198.723 listów prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 12.536); 38.512 kart korespondencyjnych; 6.456 posyłek pod opaską; 4.562 posyłek z próbkami; 134.953 egzemplarzy gazet; 127.712 listów urzędowych; 13.456 listów poleconych; 9.987 przekazów na kwotę 339.765 zł. 17 ct.; 54.656 posyłek wartościowych (między temi 12.002 za pobraniem w kwocie 148.915 zł. 17 ct.) Ogółem 589.017 posyłek, zatem o 4.554 więcej, jak w lipcu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 159.912 listów prywatnych niepoleconych; 28.138 kart korespondencyjnych; 6.525 posyłek pod opaską; 4.523 posyłek z próbkami; 28.312 egzemplarzy gazet; 56.453 listów urzędowych; 25.386 listów poleconych; 23.582 przekazów na kwotę 409.525 zł. 75 ct.; 30.684 posyłek wartościowych (między temi 9.512 za pobraniem w kwocie 98.984 zł. 72 ct.). Ogółem 363.515 przesyłek, zatem o 2.161 więcej, jak w lipcu roku zeszłego.

— **Teatr.** Dzisiaj, w sobotę, 23 b. m., po raz pierwszy w tym sezonie: *Carmen*, opera w 4 aktach, Jerzego Bizeta, z panią Bocskaj w roli tytułowej. Pani Skalska odśpiewa Micaelę, p. Alma Don Josego, p. Koncewicz Escamilla i t. d. — Jutro, w niedzielę, to samo. — W poniedziałek, 25 b. m., 1. *Ciotka na wydaniu.* 2 *Marcowy kawaler.* 3. *Fałszywe blaski*, kom. w 1 akcie, Mellerowej, w której wystąpi pierwszy raz w roli Leonory pani Habdank-Dobrowolska. — We wtorek, 26 b. m., *Palestrant (der Bettelstudent)*, opera kom. w 4 aktach Millöckera. — We środę, 27 b. m, *Spirytyści*, komedya w 4 aktach G. Mozera. — We czwartek, 28 b. m., znakomite *Opowieści Hoffmana*, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha. — W piątek, 29 b. m., słynny *Właściciel Kuźnic (Le maitre de forges)*, dramat w 4 aktach Jerzego Ohneta, w którym biorą udział pierwsze siły naszego dramatu. Utwór ten cieszy się na wszystkich scenach niebywałem powodzeniem, w Paryżu granym był dotychczas stokilkadziesiąt razy. — W przyszłym tygodniu rozpoczną się próby orkiestrowe z operetki Audrana pod tytułem *Wesele Olivetty*, w której biorą udział panie Skalska, Bocskaj. Panowie Myszkowski, Alma, Fontana i inni.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. T. z Drozdowic, bindę perłową, 6 sznurków pereł, parę kólczyków srebrnych z dyamentami, pięć pierścieni, z których jeden był z monogramem M. T., dwa srebrne lichtarze, siedm srebrnych łyżek, siedm srebrnych widelców, dwa srebrne noże, 3 srebrne łyżeczki do kawy, 12 sznurków korali, pugilares z kwotą 230 zł., portmonetkę z kwotą 16 zł. samemi dziesiątaczkami i srebrny łańcuszek, łącznej wartości 1.000 zł.; pani Ludwice W. ulica Zródlana l. 7, złoty zegarek, dwa białe prześcieradła, 4 fartuszki i gotówką 3 zł., łącznej wartości 20 zł.

— **Postęp elektrotechniki.** Zdaje się, że wkrótce już elektryczność zastąpi parę przy drukowaniu dzienników. Początek w tej mierze zrobił już dziennik *American*, wychodzący w Lawrence, którego wielkie prasy systemu Hoe'go od kilku tygodni pędzone są siłą elektryczną.

— **Niezwykły zamach** zbrodniczy wykonany został w tych dniach w Szwajcaryi. Donoszą o nim jednemu z dzienników zurychskich z Lozanny: Do balonu, który dnia 18 b. m. wieczorem wzbił się w górę z Ouchy, ktoś strzelił 6 razy w pobliżu Romont, w Fryburskiem. Dwaj aeronauci, którzy się znajdowali w łodzi balonowej, szczęściem nie doznali uszkodzenia, balon jednak przedziurawiony kulami spadł na terytoryum Orsonnens, w okręgu Saony.

— **Wyścigi w Carskiem Siole,** odbyte w niedzielę, dały następny wypadek: Stanęły najprzód do zawodu cztery trzylatki: *Vanadis* hr. Krasińskiego, *Margherita* p. Mysyrowicza, *Daj daj* p. Iljenki i *Fortuna* hr. Nieroda. Gonitwę poprowadziła *Vanadis*, ale na trzeciej wiorście wymknęły się naprzód *Margherita* i *Daj daj*, i ostatecznie wygrała *Margherita*, biorąc nagrodę 5.537 rubli. W następnej gonitwie o nagrodę 800 rubli, otrzymaną przez *Fogabała* p. Iljenki, brały udział *Danseuse* p. Grabowskiego i *Veil* hr. Potockiego. W biegu o nagrodę 500 rubli, drugą wygraną otrzymał *Désir* hr. Ledóchowskiego, trzecią zaś była u mety *Halka* p. Dorożyńskiego. Gonitwę o nagrodę 1.500 rubli wygrała *Fine-Mouche* p. Grabowskiego.

— **Nowy pomysł balonu.** Próby z nowowynalezionym małym *ballon captif*, jak pisze *Nowoje Wremia*, odbywają się obecnie w Petersburgu. Balonik, wynaleziony przez kapitana Kostowicza, przeznaczony jest głównie do oświetlania za pomocą latarni elektrycznej pewnej, danej przestrzeni morza. Balonik ten, wzniósłszy się do wysokości 1.000 stóp i zabrawszy odpowiedni aparat, oświetla okrąg morza na 63 do 65 wiorst w około. Drgania światła elektrycznego użyte być mogą do wydawania różnych umówionych znaków, za pomocą których można będzie wydawać rozkazy z komenderującego statku całej flocie i to daleko wyraźniej, aniżeli za pomocą obecnie używanych flag i latarni; za pomocą drgań światła można będzie również korespondować na morzu z taką samą łatwością jak za pomocą telegrafu na lądzie. Praktyczne próby, dokonane z nowym wynalazkiem, powiodły się podobno bardzo zadawalająco.

— **Upominki króla Abissynii.** Na pokładzie parowca *Malwa* w tych dniach przybyli do Plymouth, trzej wysłańcy króla abissyńskiego Jana, którzy doręczyć mają pismo odręczne swojego władcy oraz kilka upominków monarchini angielskiej. Pomiędzy upominkami znajduje się słoń, liczący półczwarta roku i duża małpa. Wysłańcy abissyńscy mogą się porozumieć w języku angielskim, a mają ze sobą siedmiu służących. Bezpośrednio po wylądowaniu na ziemi angielskiej, udali się wprost na dwór królewski do Osborne.

— **Co w Ameryce nie jest przeszkodą.** Pewien oficer pruski, narobiwszy długów, wystąpił ze służby a następnie poza krajem zajęcia szukać zamierzył. Popłynął do Ameryki. W Stanach zjednoczonych oglądał się za odpowiedniem miejscem, w tym celu wyjednał sobie posłuchanie a ówczesnego prezydenta, Lincolna. Ten poznawszy w nim człowieka wykształconego, stopień oficera w jednym z pułków jazdy mu przyrzekł. Uszczęśliwiony, tą obietnicą junkier nie zaniechał wspomnieć prezydentowi i o tem, że pochodzeniem swem należy do najstarszych rodów szlacheckich w Prusiech. „O co się tego tyczy" — rzekł Lincoln — „bądź pan zupełnie spokojny! Okoliczność ta nie będzie panu u nas żadną przeszkodą".

— **Indyjska legenda.** Pewien ubogi Indyjczyk rozstał się był z tym światem. Smierć uwolniła go od trosk na tym padole płaczu i od żony, istnej Ksantypy. Stanął tedy u wnijścia do raju, który Brahma zgotował, dla tych, co wiele wycierpieli na ziemi. „Czego chcesz?" — zapytał bóg przybysza. — „Chciałbym się dostać na miejsce wiecznej szczęśliwości". — „Czy byłeś już w przybytku pokuty i oczyszczenia?" — „Nie — odpowie Indyjczyk — „ale byłem żonaty!" — „Wnijdź! to stanie za pokutę" — rzecze Brahma. — Niebawem drugi jawi się nieboszczyk i prosi o wstęp do raju. „Wstrzymaj się" — powie Brahma — „byłeś już w przybytku pokuty?" — „Nie — odpowie nieboszczyk — a czy tego koniecznie potrzeba? Wszak dopiero co wszedł do raju mój towarzysz, niedopełniwszy tego warunku". — „Prawda — rzecze bóg — ale tamten był żonaty". — „Jeśli tylko o to chodzi — powie suplikant — to fraszka; ja większą mam od niego zasługę, albowiem żeniłem się dwa razy!" — „Dwa razy — zawoła Brahma — wynośże się czemprędzej! Dla głupców nie ma miejsca w raju!"

Skarbowe drogi żelazne w roku 1883.

(Ciąg dalszy).

Biorąc rzeczy zwyczajem naszym całkiem ściśle, nie możemy pozostawić czytelnika bez tej także informacyi, że do całej sieci skarbowych dróg żelaznych nie zaliczyliśmy 11·005 kilometrowej przestrzeni kolei Bodenbachskiej, będącej wprawdzie własnością skarbu austryackiego, ale wydzierżawionej rządowi saskiemu, podobnie jak sama c. k. Dyrekcya kolejowa w Wiedniu nie zalicza 5·595 kilometrowej przestrzeni z Salcburga do granicy bawarskiej, wydzierżawionej rządowi bawarskiemu. Natomiast zaliczone tu są przez c. k. Dyrekcyę i przez nas do długości kolei imienia Cesarzewicza Rudolfa dwie linie prywatne, które do niej są dodzierżawione, mianowicie Mösel-Huttelberg i Zeltweg-Fohnsdorf-Antonischacht, mające razem 13·061 klm. długości, jakoteż dwie krótkie przestrzenie na terytoryum bawarskiem, dodzierżawione do kolei Zachodniej od rządu bawarskiego, mającej razem 2·829 klm. długości.

O kolejach wymienionych wyżej pod liczbami 10—14, zawiadowanych przez towarzystwo Morawsko-Szląskiej kolei Centralnej, a odnośnie przez towarzystwo kolei Południowej i pewną inną kolej prywatną, z żalem nadmienić nam przychodzi, że nie można spodziewać się przed jesienią dat ostatecznie stwierdzonych, że przeto w ich miejsce zadowolić się musimy datami uchwalonego przez Radę państwa preliminarza budżetowego na rok 1883. Na szczęście długość czterech linij tych wynosi razem tylko 230·512 klm., różnice więc między preliminarzem a rzeczywistemi wynikłościami nie mogą odgrywać wielkiej roli w ostatecznych rezultatach całej sieci 3033·979 kilometrowej.

Z tych 3033·979 klm. było poza Galicyą 2593·856 klm., w Galicyi 440·123 kilometrów.

W przedstawieniu rezultatów finansowych pierwszeństwo należy się dochodom z ruchu *brutto*, do których zaliczane bywają nietylko dochody z przewozu osób i towarów, lecz i pomniejsze wpływy z dzie-

rżaw, z odnajmowania wagonów, z telegrafu i t. p. Dochody te na całej sieci skarbowych dróg żelaznych wynosiły24,547.486 zł. 1 ct., co czyni w przecięciu na kilometr 8.090 zł. 85 ct. Z tych przypada na wszystkie koleje po za Galicyą 22,868.491 zł. 94 ct., czyli po 8.816 zł. 41 ct. z kilometra, na galicyjskie zaś 1,678.994 zł. 7 ct., czyli po 3.814 zł. 83 ct. z kilometra. Wprawdzie tedy kolejom galicyjskim daleko do owej średnicy 8.091 zł., ale przypatrzywszy się każdej kolei z osobna, zobaczymy, że koleje skarbowe w Galicyi, bardzo dobrze wytrzymują porównanie z niejedną koleją w krajach bardzo bogatych. Następstwo bowiem, jakiem po sobie idą koleje, wedle stosunków swoich dochodów *brutto* z kilometra do tejże średnicy jest takie:

Kolej	ma z klm.		czyli wyżej (+) lub niżej (—) średnicy o	
1. Zachodnia . .	15.874·21	zł.	+96.20	%
2. Rudolfa . .	6.493 38	„	—19.74	„
3. Voralberska .	5.820 68	„	—28 06	„
4. *Mürzuschl.-Nbrg.	5.568 2	„	—31.18	„
5. Naddniestrz.	4 304·96	„	— 46.79	„
6. Albrechta	4.040·34	„	—50.06	„
7. *Rakon. Protiv	3.366·73	„	—58.39	„
8. Tarn.-Leluch.	3.156 24	„	—60.99	„
9. Koleje grupy I.	2.843 88	„	—64.85	„
10. *Erbsdf-Würbth.	2.094·19	„	—74.14	„
11 *Kgsdf. Römerst.	1.962· 7	„	—75.75	„
12.*Untrdbg Wlfsbrg.	1 522 39	„	—81 8	„

Koleje galicyjskie więc bynajmniej nie należą do najgorszych; a gdybyśmy wniknąć mogli w szczegóły grupy I, t. j. całego szeregu dróg żelaznych, traktowanych od r. 1883 sumarycznie, przekonalibyśmy się, że nawet najniekorzystniej z pomiędzy galicyjskich prezentująca się kolej Tarnowsko-Leluchowska wyszłaby wcale nieźle na porównaniu z niejedną koleją grupy I.

Ale same dochody *brutto* nie stanowią jeszcze o rzeczy; trzeba uwzględnić także wydatki na ruch, a nawet coś więcej jeszcze. Pomówimy o tem poniżej; tymczasem zaś zobaczmy, jak się mają dochody *brutto* roku 1883 do dochodów *brutto* roku poprzedniego, co nam da pewne wyobrażenie o zwiększonym czy zmniejszonym ruchu przewozowym. Dochody te w r. 1882 wynosiły 24,769 208 złr. 54 ct. (z długości 2996·933 klm., t. j. bez kolei Arulańskiej i bez odnogi kolei Zachodniej z St. Veit do Hütteldorf), czyli w przecięciu po 8264 zł. 85 ct. z kilometra; ponieważ zaś w r. 1883 bez kolei Arulańskiej wynosiły 24,315.404 zł. 11 ct., czyli po 8113 zł. 43 ct. z kilometra, więc spadły o 453.804 zł. 43 ct. ogółem, a po 151 zł. 42 ct. na kilometrze. Gdy jednak przeciwstawimy koleje pozagalicyjskie kolejom galicyjskim, wypadnie dla wszystkich pozagalicyjskich razem obniżka o 673.023 zł. 15 ct., czyli po 263 zł. 23 ct. na kilometrze, dla wszystkich galicyjskich natomiast **podwyżka** dochodów *brutto* o 219.218 zł. 72 ct., czyli po 498 zł. 9 ct. na kilometrze. Pisząc tu tylko o rezultatach finansowych, nie zapuszczamy się w rozbiór kwestyi, w jakim stosunku pozostaje ta obniżka i podwyżka dochodów *brutto* do ruchu przewozowego; nadmieniamy tylko, że co do koleji galicyjskich podwyżka świadczy rzeczywiście o pomnożonym ruchu przewozowym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

J. Glinkiewicz.

*) Wedle preliminarza budżetowego.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zachęcony zaufaniem, z jakiem Szan. Rodzice i Opiekunowie, tak ze Lwowa jakoteż i z prowincyi, poszukując nauczycieli domowych i korepetytorów, dotąd do towarzystwa naszego się udawali, wydział towarzystwa Bratniej Pomocy akademików, przy zbliżającym się nowym roku szkolnym, uprasza Szan. Rodziców i Opiekunów, aby i teraz w tym celu udawali się do towarzystwa Bratniej Pomocy, które, mając z jednej strony zadanie pomagać akademikom, nie zaniedba przyjść z pomocą także Szan. Rodzicom, polecając Im tylko takich akademików jako instruktorów, których kwalifikacye zna pod każdym względem i którzy rzeczywiście na zaufanie zasługując, włożonemu na nich obowiązkowi godnie odpowiedzą.

Za wydział towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej *I. Wierzejski*, prezes, *Karol Żółkiewski*, seretarz.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w swojej letniej rezydencyi w Schönbrunnie przyjmował przedwczoraj o godzinie 3 po południu na dłuższem prywatnem posłuchaniu przybyłego z Warzinu ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnokyego. W godzinę później udał się monarcha do Laxenburga, celem złożenia osobiście życzeń Najd. Cesarzewiczowi w dniu Jego urodzin i wzięcia udziału w obiedzie familijnym. O godzinie 7 wieczorem powrócił Najj. Pan do Schönbrunnu, a Najd. Cesarzewiczowstwo wyjechali do Brucku.

Z Brucku telegrafują pod d. 21 bm.: Najd. Cesarzewiczowstwo przybyli tu z Wiednia o godzinie 9 wieczorem. Z powodu rocznicy urodzin Jego Ces. Wysokości, odbył się w zamku obiad galowy, w którym wzięli udział wszyscy przebywający tutaj Najd. Arcyksiążęta, generałowie, pułkownicy i oficerowie sztabowi 24 dywizyi piechoty, której komendantem jest Najd. Cesarzewicz. Najd. Arcyksiążę Albrecht wzniósł toast na cześć Najd. Cesarzewicza, a zgromadzeni wydali okrzyk pełen zapału.

Wczoraj Najd. Cesarzewiczowstwo dawali wielki obiad dla generalicyi i wyższych oficerów.

Wydany przedwczoraj wieczorem w Brucku rozkaz obozowy powiada: „Najj. Pan przybędzie tutaj w sobotę, d. 23 sierpnia o w pół do 8 zrana. Z Najwyższego rozkazu, nie będzie żadnego urzędowego przyjęcia."

Jego Ces. Mość bezzwłocznie po przybyciu do Brucku, uda się na manewry.

Pan Minister handlu, baron Pino, powrócił we czwartek do Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż z okoliczności pewnego specyalnego wypadku, ministerstwo oświaty wydało orzeczenie, że okręgowi inspektorowie szkolni nie są uprawnieni do nadzorowania nauki religii chrześciańskiej.

Według referatu *Reichenberger Ztg*, poseł sejmowy dr. Werunsky, stając dnia 18 b. m. przed wyborcami swoimi ze sprawozdaniem poselskiem, krytykował surowo działalność niemieckich deputowanych do Rady państwa, „którzy w ostatnich pięciu latach nie potrafili się zdobyć na żaden krok energiczny". Dotykając sprawy podziału Czech, mowca „obwieścił wyborcom pocieszającą nowinę", iż kolegium mężów zaufania w Pradze zajęte jest obecnie wypracowaniem projektu, i że takowy niebawem zostanie poddany pod rozprawy sejmiku, w którym mają być reprezentowane także narodowe i ekonomiczne stowarzyszenia.

Do *Presse* telegrafują z Wiednia: Prezydent szląskiego rządu krajowego, który w tym tygodniu był w Wiedniu, złożył osobiście relacyę o wiecu nauczycielskim w Opawie, oświadczając, że zachowanie się nauczycieli było nienaganne i lojalne i że demonstracya wywołana była przez osoby, nienależące do stanu nauczycielskiego. Przeważna większość nauczycieli złożyła dowody szczerego oburzenia z powodu tej demonstracyi.

Sejm kroacki, który zbiera się dzisiaj, odbędzie tylko trzy lub cztery posiedzenia, poczem zostanie zamknięty królewskim reskryptem. Wybory do sejmu zostaną przeprowadzone w przyszłym miesiącu, tak że Izba kroacka będzie mogła w pierwszych dniach października wysłać deputowanych do sejmu węgierskiego.

Z Konstancyi telegrafują pod d. 22 b. m.: Na cześć austryacko niemieckiego towarzystwa alpejskiego urządzono uroczystość, na którą przybył także W. ks. badeński. W odpowiedzi na mowę prezesa towarzystwa W. książę wzniósł toast na cześć Najj. Cesarza austryackiego i niemieckiego, oświadczając, iż przyjaźń Ich jest tak niewzruszoną, jak Alpy, i wyrażając życzenie, aby na gruncie tej przyjaźni wyrósł pokój dla całego świata.

Z Berlina piszą pod dniem 20 b. m. do *Pol. Corr.*: „W dziennikach poczynają już pojawiać się „rewelacye" co do przedmiotów, które zajmowały uwagę obradujących w Warzinie dyplomatów i co do uchwał, powziętych wrzekomo przy tej sposobności. Należałoby mniemać, iż już najprostszy zmysł krytycznej przezorności nakaże przyjmować tego rodzaju doniesienia z jak największem niedowierzaniem. Nie ulega wątpliwości, iż złączeni ścisłą przyjaźnią dyplomaci skorzystali z kilkudniowego obcowania, aby wziąć pod rozwagę wszystkie ewentualności polityki europejskiej, jakie tylko wprawne oko przewidzieć może i określić wspólną akcyę na wszelkie możliwe w przyszłości wypadki. Fakt ten już sam przez się jest wielkiej doniosłości. Kto zaś twierdzi, iż powiodło mu się czegoś więcej dowiedzieć, okłamuje innych i siebie. Ze ścisły związek pomiędzy Niemcami i Austryą był i pozostanie decydującym czynnikiem w dziedzinie polityki, to pewnik, nie ulegający już żadnej bezwarunkowo dyskusyi. Jest on zarazem najcenniejszą nauką, jaka wypływa ze spotkania w Ischl i Warzynie."

Piszą z Berlina: Jest już rzeczą stanowczo postanowioną, iż wielkie manewry cesarskie ósmego korpusu, zapowiedziane pierwotnie na 12 p m., odbędą się dopiero 22 września. Zmiana ta spowodowaną została głównie ze względu na ewentualność zjazdu Monarchów. Dotychczas niepodobna się nawet domyśleć ani dnia, ani miejsca spotkania. Nie należy przytem zapominać, iż tego rodzaju dyspozycye zawisłe są w wysokim stopnia od stanu zdrowia cesarza Wilhelma.

Z Belgradu donoszą, iż podczas wyjazdu króla Milana na manewry w Austryi rejencya powierzoną będzie radzie ministrów. Odnośna proklamacya do narodu ma być ogłoszoną 5 września.

O proteście Kuryi rzymskiej, przeciw francuskiej ustawie o rozwodach, pisze *Défense*: Otrzymujemy pewną wiadomość, że Jego Świątobliwość Leon XIII doprowadza do skutku zamiar wystosowania do rządu republiki protestu przeciw ustawie o rozwodaach. Ważny ten akt jest dość obszerny i, jak wszystkie pisma Leona XIII, utrzymywany w podniosłym tonie. Papież przypomina przy tej sposobności o wszystkich poprzednich ostrzeżeniach, spowodowanych ustawami i dekretami, które wydane zostały w duchu opozycyjnym przeciw Kościołowi, a nawet z widocznym nieprzyjaźnym celem. Nowa ustawa o rozwodach jest sprzeczną z pojęciem sakramentu małżeństwa, mówią więc w sferach Kuryi, że oprócz protestu wystosowana będzie instrukcya, którą Stolica Apostolska przesłać ma biskupom co do zastosowania ustawy o rozwodach.

Korespondent paryski *Neue fr. Presse* podaje o zatargu chińsko francuskim, zapatrywania wojskowe pełnomocnika Chin, pułkownika Czeng-ki-Tong, który w ten sposób się wyraził: Obawiam się, że na rokowania już zapóźno, Chińczycy chcą sprobować szczęścia w orężu, przenosząc to nad dalsze rokowania. W traktacie Fourniera nie było wyrażonych terminów ewakuacyi, a wojska francuskie zaskoczyły nas niespodzianie. Czemu rząd francuski nie zwrócił się do poselstwa chińskiego, któreby było zatelegrafowało do Pekinu, ażeby zarządzić wycofanie wojsk chińskich. My twierdzimy, że zaszło nieporozumienie i dlatego proponowaliśmy pośrednictwo, ale Ferry nie przyjął wdania się Stanów Zjednoczonych. Po odrzuceniu tej propozycyi, Chiny nie proponowały już żadnego pośrednictwa Uroszczenia francuskie o odszkodowanie są nieuzasadnione i tylko z powodu tej kwestyi pieniężnej doprowadza ministerstwo do zerwania, jak gdyby traktat tientsiński nie miał tysiąc razy większej wartości, niż odszkodowanie. Chiny nie chcą już znosić żadnej presyi i wolą się raczej powierzyć losom wojny, niż przyjąć ultimatum francuskie.

Wczorajsze depesze z Pekinu na Londyn donoszą w uzupełnieniu, że po ściągnięciu chorągwi francuskiej z konsulatu francuskiego, konsul francuski powierzył opiekę nad obywatelami Francyi reprezentantowi rossyjskiemu.

Korespondent *Times* z Hongkong, który miał sposobność rozmawiać z wicekrólem Kantonu, donosi, że wielkorządca Kantonu potwierdził wiadomość o wysłaniu cesarskiego edyktu chińskiego zarządzającego przygotowania wojenne we wszystkich prowincyach. W razie wybuchu formalnej wojny, Chiny mają zająć postawę zaczepną.

Lord Cowper, liberalny członek Izby wyższej, były wicekról Irlandyi, wystosował do *Times* pismo o reformie wyborczej, w którem proponuje kompromis, celem uchylenia obecnego zatargu pomiędzy rządem a Izbą lordów.

Z Aleksandryi donoszą, że parowiec angielski *Hankow* odpłynął do Indyj, w celu zabrania ztamtąd kawaleryi do przyszłej operacyi w Sudanie. Pod Wady-Halfa oczekuje sześć uzbrojonych parowców na podniesienie się wody na Nilu Jeżeli wody nie przybędzie, żaden okręt nie będzie w stanie przebyć katarakty nilowej.

Biuro *Reutera* donosi: Między ludnością krajową nad Zambesi wybuchło powstanie. Portugalczycy zostali pobici i zażądali posiłków z Europy. Proklamacya donosi: że w kraju Zulów utworzoną została rzeczpospolita Boerów, i że kraj ten oddany został pod protektorat tej rzeczypospolitej.

Podług wiadomości z Jeddah, wicekonsul francuski zamordowany został przez Beduinów w głębi Arabii podczas powrotu z Rabuk do Nedjid.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 sierpnia. Najj. Pan przybył wczoraj przedpołudniem na wystawę motorów, gdzie został powitany przez komitet wystawowy, p. ministra handlu, prezydenta policyi, burmistrza i liczną publiczność, która wydawała na cześć Monarchy pełne zapału okrzyki. Najj. Pan zabawił na wystawie blisko dwie godziny, zwiedził ją szczegółowo i wyraził w końcu zupełne Najwyższe uznanie.

Wiedeń, 23 sierp. (*Tel. pr*) Najjaśnieszy Pan wyjechał dziś rano do obozu pod Bruckiem. Wypadek Najd. Cesarzewiczowstwa nie pociągnął za sobą żadnych dalszych następstw. Jego ces. Wys. podziękował gminie miasta Wiednia za złożone życzenia telegramem w następujących wyrazach: Oboje mamy się zupełnie dobrze.

Najj. Pan zabawi w Bruck kilka dni i będzie obecnym na uczcie żołnierskiej.

Praga, 23 sierpnia. Zwłoki zaginionego przed kilkoma dniami profesora dr. Tyrscha odszukano w Oezthal.

Zagrzeb, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Sejm kroacki ma być zamknięty 30 b. m. Ban odczyta dzisiaj reskrypt królewski i zawezwie Izbę, aby do niego zostosowała swoje prace.

Warszawa, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według obiegających pogłosek, car ma udać się statkiem do Gdańska, a ztąd koleją do Królestwa Polskiego.

Petersburg, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Manewry floty pod Kronsztadtem potrwają do 28 b. m. Car, jak słychać, przedsięweźmie ztamtąd podróż przez Gdańsk do Królestwa Polskiego.

Berlin, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Nakładca *Kladeradatscha*, Löwenstein, został napadnięty przez księgarza Hagera z Chemnitz i ciężko zraniony. Hagera aresztowano.

Berlin, 23 sierpnia (*Tel. pryw.*) Wybory do parlamentu niemieckiego odbędą się dopiero w połowie września.

Germania pisze, iż zjazd Monarchów Rossyi i Austryi będzie wskazówką co do natury i doniosłości konferencyi w Warzynie.

Według doniesień z Rzymu do tutejszych dzienników, naprężenie pomiędzy Włochami z jednej, a Niemcami i Austryą z drugiej strony, istniało rzeczywiście swojego czasu, zostało jednakże szczęśliwie uchylone, przyczem gabinet włoski miał otrzymać przyrzeczenie, iż we wszystkich uprawnionych kwestych kolonialnych i politycznych może liczyć na poparcie mocarstw sprzymierzonych.

Paryż, 23 sierpnia. Przedwczoraj zmarło na cholerę: w Marsylii 13 osób, w Toulonie 3, oprócz tego w południowej Francyi 32 osób.

Paryż, 23 sierpnia. Do wczorajszego wieczora nie nadeszła żadna wiadomość z Fu-Czeu.

Journal Paris powątpiewa jednakże, aby już dzisiaj Fu-Czeu i Ke-Lung zostały obsadzone przez wojska francuskie.

Li-Fong-Pao opuścił wczoraj wieczorem Paryż.

Dziennik przytoczony pisze, iż w obecnym stanie rzeczy nie idzie o to, aby zanieść wojnę w głąb Chin,

lecz jedynie o obsadzenie Fu-Czeu i Ke-Lungu, aby módz spokojnie oczekiwać dalszych wypadków.

Temps stara się rozproszyć obawy obcokrajowców, zamieszkałych w Chinach. Francya nie myśli o burzeniu lub blokowaniu portów a na razie też nie idzie o miasto, lecz tylko o arsenał w Fu-Czeu. Wojna zresztą nie została jeszcze formalnie wypowiedzianą.

Paryż, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wszystkie dzienniki paryskie wzywają rząd do energicznej akcyi przeciw Chinom. Powszechnem jest mniemanie, iż Francya zajmie tytułem rękojmi pewne punkta i będzie oczekiwała dalszego rozwoju wypadków, poczem Chiny postarają się niezawodnie w Europie o pieniądze i zapłacą odszkodowanie, unikając otwartej wojny.

Rzym, 23 sierpnia. W dziewięciu zakażonych prowincyach zachorowało przedwczoraj na cholerę 42 osób, z tych 24 umarło.

Mikołajów-Drohowyże, 23go sierpnia. (*Tel. pryw.*) W Rozwadowie zgorzało wczoraj 114 chat, 327 budynków gospodarskich z zapasami zboża; brak żywności.

Paryż, 23 sierpnia. Poseł chiński Li-Fong-Pao bawi tu jeszcze. Niektóre dzienniki donoszą nawet, że Li-Fong-Pao otrzymał z Pekinu rozkaz, aby nieopuszczał Paryża.

Z Fout-Czu nie ma żadnych wiadomości.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 22 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 43. Alp. Tow. górn. 59·—, Węg. akcye kredyt. 306·25 Akcye anglo-austr. 107·25, Akcye banku Union 102·—, Akcye kolei Karola Ludwika 266·25, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 147·—. Akcye kolei Alföld 178·50. Akcye kolei Elżbiety 306·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 190.25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·—, Wiedeńskie losy 125·25. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.25. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50 Losy regulacyi Cisy 115·80. Losy tureckie 21·50 Węgierska renta 92·15, Akcye banku związkowego 105·50. Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23¼. Węgierskie losy 114·75. Marka niemiecka —. Usposobienie przygnębione

Wiedeń, 23 sierpnia 1884 godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 309·50. Anglo-Austr. 107·60. Unionbank 101.10. Kolej Karola Ludwika 269·75. Południowa 147·40, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·75, Napoleondor 9·65½, Rubel papierowy 1·23. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8.25 do 9·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·00 do 8·02 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 12·04 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 148·25 m., żyto —·— m., spiritus 49·70 olej rzepakowy 51·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 42·50 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie). z dnia 23 sierpnia 1884.

Barometr 738.16mm. przy temp. 0 C. Psychrometr suchy 11.3 C. Psychrometr wilgotny 9.8 C. Prężność pary 8.1 mm. Wilgoć 82 . Zachmurzenie 0. Wiatr NW1. Ozon 6.

Temperatura powietrza 9.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763 46mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.1 C.
Najniższa temperatura w nocy 8.0 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 cm.

Zaproszenie do przedpłaty.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

NADESŁANE.

Dla mniejszych przemysłowców jest to kwestyą żywotną siłę roboczą, względnie siłę ruchu uzyskać. przez zastosowanie której, siła ludzka i zwierzęca, na które nie zawsze spuścić się można, a nadto i wiele kosztuje, stałaby się zbędną. Zdolność wykonywania pewnego przemysłu i możność utrzymania konkurencyi mniejszych przemysłowców, w stosunku do fabrycznego przemysłu, z jego zupełnem urządzeniem maszyn, opiera się w pierwszej linii na odpowiednich celowi i trwałych użyć się mających maszynach ruchu, oraz na tanich kosztach ruchu tychże maszyn

Maszynami ruchu, które te wszystkie niezbędne przymioty w sobie jednoczą, są motory gazowe, a między temi w pierwszej linii Ottona motor gazowy Ten ostatni bywa w sile od ½ aż do 100 siły konia konstruowany. Tenże ma zastosowanie we wszystkich gałęziach przemysłu, i jest w więcej jak 10.000 sztuk różnej wielkości rozpowszechniony. W piekarniach, browarach piwnych i fabrykach słodu, drukarniach, cukierniach, magazynach sukien, fabrykach pudełek, garbarniach, pilnikarniach, maszynach służących do obrabiania drzewa, fabrykach kapeluszy, fabrykach guzików, fabrykach gospodarskich, fabrykach noży i instrumentów, rzeźniach i masarniach, fabrykach wód mineralnych, młynach i maszynach służących do czyszczenia zboża, fabrykach igieł, organistrostwie, fabrykach perfumeryi, kuśnierstwie, prasach, pompach, i Zakładach do nawodnienia służących, fabrykach obuwia powroznictwie, fabrykach mydła, rzeźniach, szlifierniach, fabrykach tytoniu, Zakładach zegarmistrzowskich, pralniach, Zakładach tkackich, fabrykach cukru, prządzalniach, i t. p., ma tenże motor gazowy od lat wielu, w tysiącach sztuk swe zastosowanie.

Istotne korzyści, jakie motor gazowy nam przynosi, są następujące:

1. Motor gazowy reguluje samodzielnie ilość, spotrzebować się mającego gazu, nawet dla potrzeby mniejszej siły, jeżeli n. p. przez wyłączenie z ruchu pojedynczych maszyn roboczych, albo jednej części fabryki nie ma wedle całej swej możności, być do ruchu użyty.

2. Tenże bywa pojedynczo z istniejącą przewodnią rurą gazowa połączony, i może być natychmiast w ruch wprawiony. Do chłodzenia potrzebna odpowiednia ilość wody, bywa albo z miejskich wodociągów czerpaną, albo też gdzie takowa nie egzystuje, pompować ją można za pomocą motora, z pierwszej lepszej studni, bo na czystość wody do chłodzenia przeznaczonej, niema co uważać.

3. Ustawienie motora, da się w każdem zabudowaniu, więc i na każdem piętrze uskutecznić.

4. Ustawienie motora, nie podlega żadnej koncessyi urzędowej a ruch żadnej urzędowej kontroli i premia assekuracyjna, nie ulega żadnej zmianie

5. Motor nie potrzebuje wcale dozoru, przez umyślnie na ten cel ustanowionego maszynistę.

6. Motor może być każdocześnie bez poprzednich przygotowań, przez zapalenie małego płomienia gazowego w ruch wprawiony.

7. Konstrukcya motora jest zupełnie pojedyncza, tenże można w najkrótszym czasie, nie posiadając żadnych technicznych wiadomości, dotyczących czyszczenia etc. rozebrać, i napowrót złożyć.

Koszta naprawy, i utrzymania motora gazowego, nie są większe, jak przy innych dobrych maszynach ruchu.

Już same wyliczenie tych zalet, może w bardzo wielu wypadkach motorowi gazowemu pierwszeństwo przed innemi maszynami ruchu zapewnić, n. p. machina parowa wraz z jej urządzeniem kotłów parowych, wymaga odrębnej koncessyi i nadzoru organów budowniczych i policyjnych; przy tej, że odgrywa dostarczanie wody potrzebnej, do kotła parowego ważną rolę i jest ze znacznymi kosztami połączone, bezpieczeństwo ruchu przemysłowego połączone z niebezpieczeństwem eksplozyi, jest zawisłem od dozorcy kotłów, naprzykrzanie się sąsiadom dymem, daje powód do licznych zażaleń, albo też trzeba zaprowadzać drogie kominy, do ulatniania dymu; przy wyborze placu budowlanego, musi się uwzględniać drogi, któremi potrzebne do ogrzewania kotła węgle, przywozić się ma; na wystawienie zabudowań na kotły wraz z kominem, potrzeba obszernego miejsca, co się dzieje na niekorzyść właściwego przemysłu; koszta utrzymania zabudowań, na kotły, wraz z kotłami, kominem, etc., jakoteż szopy na węgle czynią fabrykacyę znacznie droższą.

Z powyższego zestawienia wynika, że także dla większego przemysłu w wypadkach, gdzie istniejąca już maszyna parowa nie jest wystarczającą i maszyna dodatkowa zaprowadzoną być ma, motor gazowy i wtym razie do zastosowania, najodpowiedniejszym jest.

W końcu, zamieszczamy wykaz ilości spotrzebowanego gazu motorów Ottona, z podaniem wskazówki, do obliczenia spotrzebowanego gazu, przy częściowem używaniu motora.

Siła konia N	½	1	2	4	6	8	10	12	16	20	25	30	40	50	60
Ilość spotrzebowanego gazu przy ruchu próżnego motora na godzinę w litrach około G	210	320	460	880	1300	1600	2000	2200	2800	3200	3400	3600	6000	6500	7000
Ilość spotrzebowanego gazu na godzinę równająca się 1 sile konia w litrach około g	700	690	680	660	650	645	640	635	630	625	615	615	615	610	610

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 sierpnia 1884.

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	265 25	268 25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	189 25	192 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243
2. List. zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 20	100 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 75	94 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 20	100 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 50	100 50
Listy dłużne Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—.—	—.—
„ „ „ „ 5 pr. wa.	—.—	—.—
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—.—	—.—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 30	102 3
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—.—	—.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 61	9 71
Półimperyał	9 90	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21½	1 23½
100 marek niemieckich	59 25	60 —
Srebro	—.—	—.—
Korony w srebrze		—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 19 sierpnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80 9	81.05
iuty-sierpień	80.90	81 05
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.75	81.90
kwiecień-październik	81.80	81 95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.25
„ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135 10	135 40
„ 1860 po 100 złr 5 pr	143 5	144 25
„ 1864 po 100 złr.	169 75	170 25
„ 1864 po 50 złr.	168 50	169 50
Renty Cisy po 42 flr. austr.	39 —	41.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.—	152 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96 10	96 25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.70	103 85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.40	101 90
Niższej Austryi	105.—	106 25
Siedmiogrodu	101 —	102.—
Węgier	101.—	101 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. 200 zł. emit. zł. 120	109 —	109 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309 40	309.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823 —	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	859 —	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	546 —	548.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.—	232 50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2385	2390
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	266 75	267 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr	189 —	189 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	310 10	310 40
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148 5	148 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172 25	172 75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101 50	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98 75	99 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99 50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99 50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101 90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	98 40	98.80
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	99.9	100.40
z r. 1872	98 80	99 40
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 80	99 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115 50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 6
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41 50	42 5
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.40	40.70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 —	13 30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 —	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49 25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23 50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 70	121 80
Paryż za 100 fr	48 27.50	48 32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.73 —	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65 50	9 66 —
Rossyjski imperyał	9 93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 22 sierpnia 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	80
„ „ „ w srebrze	81	55
Renta w złocie	103	70
5 prc. austr. renta marcowa	95	70
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	308	60
Londyn	121	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	60

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(5446)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 16 der Zeitschrift „Wahrheit, Organ der socialdemokratischen Partei Oesterreichs“, vom 15ten August 1884, als Feuilleton enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Keine Kinder“ in den Stellen von „Und als das arme Wesen“ bis „darüber geworfen, betäubt, halbtodt“ und von „Der gnte Bourgeois, Großkrämer“ bis „Kein Kind! kein Kind!“ die Vergehen nach §§. 305, 302 und 516 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 18. August 1884.

(5417)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 29. Juli 1884, Z. 3892/M. I., der in Bukarest erscheinenden Zeitschrift „Sloboda“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(5400)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat anf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 1 der periodischen Druckschrift „Die Zukunft. Organ der radikalen Socialisten Oesterreichs“ vom Juli 1884 (ohne Angabe eines Erscheinungs- und Druckortes) enthaltenen ersten und zweiten Artikels mit den Aufschriften „Arbeiter Oesterreichs!“ und „Revolutionäre Grundsätze“ das Verbrechen des Hochverrathes nach § 58 lit. b und c St. G., der Inhalt des in derselben enthaltenen dritten Artikels mit der Aufschrift „Früchte des Gottesglaubens“ das Verbrechen der Religionsstörung nach §. 122 lit. b und d St. G., der Inhalt des in derselben enthaltenen vierten Artikels mit der Aufschrift „Moderne Curpfuscherei“ die Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach den §§. 302 und 305 St. G., der Inhalt des in derselben enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Rundschau“ in seinem ganzen Umfange und überdies in den Absätzen überschrieben „Oesterreich-Ungarn“ die Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach den §§. 305 und 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12. August 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19005. (5421 1-3)

Ferdynand Ripper, syn Franciszka Rippera w Podgórzu, wydalił się w roku 1850 z domu rodzicielskiego i do dzisiaj nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o jego życiu lub okolicznościach śmierci mieli wiadomość, aby takową w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego albo c. k. sądowi krajowemu w Krakowie, albo też kuratorowi dla niego ustanowionemu, adw. dr. Władysławowi Leszce w Krakowie donieśli, zaś Ferdynanda Rippera wzywa się, aby w ciągu jednego roku, a mianowicie do dnia 1 października 1885 do tutejszego sądu się stawił, lub o swem życiu w inny sposób sądowi wiadomość udzielił, w przeciwnym bowiem razie c. k. sąd krajowy do uznania go za umarłego przystąpi.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 380. (5392 1—3)

C. k. sąd powiatowy del. miejski. w Tarnowie zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionych wrzekomo przez Chanę Gittlę Mechlowiczową trzech kwitów c. k. urzędu cłowego w Tarnowie na kaucę złożoną na pokrycie kary w wypadku nadużycia pobieranej soli fabrycznej z Wieliczki, a to z dnia 18 listopada 1874 do art 206 na 33 złr., z dnia 9 sierpnia 1875 do art. 122 na 33 złr. z dnia 28 sierpnia 1876 do art. 133 na 146 złr. 30 cnt. i wzywa niniejszem posiadacza tych kwitów, aby takowe w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia ogłoszenia edyktu po raz pierwszy w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej sądowi przedłożył, inaczej za umorzone uznane zostaną.

Tarnów, dnia 10 stycznia 1884.

L. 2180. (5188 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Pantełej zawiadamia się, iż przeciw niej i innym uczestnikom, jako spadkobiercom Jusypa Matejków, wytoczył Salomon Leib Weissmann pod dniem 19 grudnia 1883 l. 8454 pozew o zapłacenie sumy 470 złr. zpn., który 23 stycznia 1884 do wniesienia obrony z terminem na 20 marca 1884 zadekretowany został, a gdy pozew ten doręczony jej nie został, obecnie nowy termin na dzień 1 września 1884 wyznaczono.

Wzyw się zatem Maryę Pantełej, aby zamianowanemu dla niej kuratorowi w osobie Grzegorza Szostopalczuk informacyę do obrony udzieliła, lub wcześnie sądowi tut innego zastępcę wskazała, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winna.

Mielnica, 28 marca 1884.

L. 5675. (5429 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że dnia 10 czerwca 1882 zmarł w Lasku beztestamentalnie Marcin Trutty.

Gdy miejsce pobytu Jana Truttego, brata stryjecznego spadkodawcy sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego w tut. sądzie się zgłosił i deklaracyę spadkową podał, bo inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Geisslerem z Nowego-targu przeprowadzony będzie.

C k. sąd powiatowy
Nowy-targ, dnia 24 lipca 1884.

L. 17633. (5423)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy: „Daniel Hoffmann et Gross“, której używać będą Daniel Hoffmann i Selig Gross, jako właściciele handlu okowitą wKrzeszowicach.

Spółka ta weszła w życie 1 lipca 1883.

Spółkę wyż wymienioną zastępują obaj spólnicy i obaj ją zarówno podpisywać będą „Daniel Hoffmann et Gross“.

Kraków, 18 lipca 1884.

L. 23139. (5426 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Karola Dąbrowskiego przeciw Ludwikowi i Janowi Witowskim pto 74 złr. a. w. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Ludwika Witowskiego, iż na prośbę egzekwenta de praes. 5 grudnia 1882 l. 26842 tusąd. rezolucyą z dnia 28 lutego 1883 do l. 26842/82, zezwolono na wydanie mu kwoty 106 złr. 32 ct. a. w. a to w połowie z kwoty 1210 złr. 72½ ct. folio 49 na rzecz Ludwika Witowskiego, zaś w drugiej połowie z kwoty 887 złr. 74½ ct. folio 45, na rzecz Jana Witowskiego w tut. sąd. depozycie jako wspólnej kasie sierocińskiej przechowanych.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Witowskiego sądowi nie jest znane, doręczono dopiero wspomnianą rezolucyę ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Popławskiemu w Drohobyczu zamieszkałamu, o czem się Ludwika Witowskiego zawiadamia z poleceniem, ażeby możliwych środków obronnych ustanowionemu kuratorowi wcześnie dostarczył, lub by innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wypełnienia tego polecenia sam sobie przypisać będzie musiał.

Drohobycz, dnia 19 listopada 1883.

L. 36034. (5470 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca zamieszkania Nathanowi Thom, że w sprawie tegoż z galic. akc. Bankiem hipotecznym o 20381 złr. uchwałą z 21 czerwca 1884 l. 27779 złożony przez sekwestra realności pod l. 229¾ rachunek sekwestracyjny do uznania lub wniesienia zarzutów stronom udzielono.

Ponieważ Nathan Thom z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto ustanawiamy do zastępowania tegoż kuratorem p. adw. dra Weissa, zastępcą tegoż p. adwokata dra Raresa.

Doręczając powyższą uchwałę kuratorowi, wzywamy Nathana Thoma, ażeby wymienionemu kuratorowi środki prawne ku swej obronie potrzebne podał, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 2301. (5460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwiska niezuanych spadkobierców po Janie Jabłońskim, iż w sprawie drobiazgowej Szmula Segla przeciw leżącej masie spadkowej ś p. Jana Jabłońskiego pto 33 złr. z pn, ustanowił Henryka Martiniego kuratorem ad actum dla rzeczonej masy, do którego spadkobiercy celem obrony praw swych przed terminem do rozprawy na dzień 5 września 1884 wyznaczonym zgłosić się, lub innego pełnomocnika ustanowić mają.

C. k sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 20 lipca 1884.

L. 195. (5449 1—3)

Na podstawie uchwały Wydziału Przemyskiej Izby Adwokatów z 20 sierpnia 1884 l. 195, p. dr. Roman Adamski wpisanym został w listę adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 20 sierpnia 1884.

L. 10112. (5450 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Isakowi Gotlieb, Amalii Wechsler i Dawidowi Haker pto 462 złr., ustanowił kuratorem dla pozwanej z miejsca pobytu niewiadomej Amalii Wechsler adw. dra Rascha, z substytucyą adw. dra Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 25 października 1883.

Kołomyja, 25 października 1883.

L. 10635. (5387 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia p. adwokata dr. Goldhammera dodając mu zastępcę w osobie p. adwokata dr. Busia kuratorem nieobecnego Wolfa Pelza w sporze wekslowym Salamona Milleta przeciw Wolfowi Pelzowi i Oserowi Gelbwachsowi pto. 300 złr. wa. zpn.

O czem zawiadamia się Wolfa Pelza z wezwaniem by kuratorowi swemu dostarczył potrzebnych środków dowodowych lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym spór niniejszy z kuratorem powyż wzmiankowanym przeprowadzonym zostanie, kuratorowi nakaz zapłaty z 10 kwietnia b. r. l. 5606 wręcza i o tem pozwanego, celem strzeżenia praw swoich zawiadamia.

W Tarnowie, dnia 31 lipca 1884.

L. 5002. (5221 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teresę ks. Radziwiłłową, Annę Eysymont, Franciszka Eysymont, Józefę Miciakiewicz i spadkobierców Józefa Jaszewskiego, jako wierzycieli hipotecznych majętności tabularnej Prysowce, że Józef Sukmanowski wniósł pod dniem 24 lutego 1884 do l. 1889 w sądzie tutejszym przeciw konwentowi OO. Dominikanów jako właścicielom dóbr Prysowce zgłoszenie względem wydzielenia z majętności tej parc. grunt: 1102, 1103, 1104, 1105, 1426 i 1427, i że do odnośnej rozprawy termin na dzień 1 września 1884 w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się ich przeto, ażeby do ustanowionego dla nich w sprawie tej kuratora adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie się zgłosili i mu środki obrony wskazali, lub też albo innego dla siebie rzecznika ustanowili, albo osobiście swych praw bronili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 4949. (5432 1--3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hersza Kampf, iż Hersz Krampf pod dniem 12 czerwca 1884 do l. 4949 zgłosił prawo własności do realności pod lk. 89 w Uhnowie położonej a wedle wykazu hip. l. 649 gminy kat Uhnów na imię Hersza Kampfa zapisanej, że w tym celu rozprawa sądowa po myśli § 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 69 D. U. P. na dzień 9 września 1884 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dla niego Józef Kanner, trafikant z Uhnowa, kuratorem ad actum ustanowiony został.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Kampfa, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście w sądzie tutejszym stanął, lub też zamianowanemu kuratorowi środki ku swej obronie wcześnie dostarczył, w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a ztąd wynikłe dla niego złe skutki sam sobie przypisze.

Uhnów, dnia 26 czerwca 1884.

L. 32950. (5440 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, iż na prośbę Jakóba Melzer, uchwałą dnia dzisiejszego wdrożone zostało postępowanie amortyzacyjne względem wekslu z daty Lwów dnia 19 stycznia 1864, na 22 zł. opiewającego dnia 19 lutego 1864, we Lwowie na własne zlecenie płatnego, przez Jakóba Melzer wystawionego, a przez Pawła Resch akceptowanego.

Wzywa się więc każdego, który by ten, opisany weksel posiadał, by w ciągu dni 45, licząc od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi tutejszemu przedłożył, inaczej weksel ten amortyzowany zostanie.

Zarazem uwiadamiamy o tem akceptanta wekslu Pawła Resch, z miejsca pobytu i z życia niewiadomego, dla którego p. adw. dr. Wilhelma Zuckra, z substytucyą adw. dr. Reicha, kuratorem ustanawiamy z tem dołożeniem, iż uchwałę dnia dzisiejszego wydaną, wymienionemu kuratorowi się doręcza.

Lwów, dnia 2 sierpnia 1884.

L. 9325. (5415 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§ 4 i 20 ustawy z dnia 25go lipca 1871 nr. 96 Dz u. p, do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 148/515¼ w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacyi Sury Reich za właścicielkę tej realności pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 21 sierpnia 1883 l. 18742 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów, odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 1 grudnia 1884 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów, dnia 6 maja 1884.

L. 10398. (5351 2- 3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Rubina Wolfa w sporze sumarycznym Löbla Schönberga spedytora w Tarnowie przeciw Rubinowi Wolfowi z miejsca pobytu niewiadomemu i Herszowi Manglowi kupcowi w Nowym Sączu pto 89 złr. 61 ct. w. a. zpn. ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Salamona z substytucyą adw. dr. Goldhammera z którymi spór niniejszy przeprowadzonym będzie.

Rzeczą tedy jest Rubina Wolfa kuratorowi udzielić ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Tarnów, dnia 17 lipca 1884.

Licytacye.

L 5689. (5361 2 -3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. względnie 178 zł. 33 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia I. 26 września, II. 24 października III. 28go listopada 1884 o godz. 10tej rano w tut. c. k. sądzie przymusowa licytacya realności pod n. 62/17 i 72 w Krzywotułach nowych położonej wedle wyk. hip. l. 133 dłużnika Szymona Ławruka własnej a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania tj. ceny szacunkowej 1900 zł. wa. zaś na 3 także niżej tej ceny. Wadyum wynosi 190 zł wa. Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go kwietnia 1884 prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem c k. notaryusza Witosławskiego z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 19 czerwca 1884.

L. 4488. (5424 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączn niniejszym edyktem zawiadamia, iż celem zaspokojenia przyznanej Mindli Lamplowej pretensyi wekslowej w kwocie 200 zł. a. w. wraz z procentami po 6 prc. od dnia 1 maja 1883 bieżącymi kosztami sądowymi w kwocie 7 złr. 58 ct. a. w. kosztami egzekucyjnemi w kwocie 7 zł. 5C ct. tudzież kosztami za niniejsze podanie w kwocie 9 zł. 61 ct. wa. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż sumy 3700 złr. w. a. zpn. w stanie biernym połowy dóbr Mogilno wykazem hip. l. 153 objętych na karcie C. w poz. 29 32 35 na rzecz dłużniczki p. Klary 1. Gadomskiej 2. Racieskiej intabulowanej, w trzech terminach mianowicie w dniu 10 września, 15 października i 19go listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wierzytelność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za sumę 3700 złr. wa lub też wyższą na trzecim z ś i za niższą jednak nie niższą od sumy ciężarów na nich ciężących sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 370 zł. wa. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registratnrze ts. przejrzane.

C. k sąd obwodowy
Nowy Sącz, 26 lipca 1884.

L. 3701. (5436 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 14 października, 18 listopada i 10 grudnia 1884 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod nr. Comp. 124 n. rep. 69 w Krzeszowie Wiktoryi Mularczykowej własnej nie hipotecznej o dwóch miryach 1200□° gruntu ornego łąk i pastwisk wraz z domem mieszkalnym. Cena wywołania 325 zł. wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Slemień, dnia 17 maja 1884.

L. 12143. (5435 2—3)

Celem zaspojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Walawie położonej wyk. hip. l 16 i 18 objętej Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej w dniu 24 września, 29 października 1884 zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1200 zł. aw. wyprowadzona, zakład wynosi 120 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiat. m. del.
Przemyśl, 28 lipca 1884.

L. 16694. (5425 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyj. Zakładu kredytow. ziems. w Krakowie w kwocie 268 zł. 19 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 3 października, 4 listopada i 5go grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południ. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Skrzyszowie objętej wyk. hip. 154 Józefa Kiliana własnej. Cena wywołania 1300 zł. wa., wadyum 130 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registratratuze.

Tarnów, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 17082. (5294 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Anieli Derpowskiej, Ludwiki Wroniewskiej, Bronisławy Derpowskiej, Eugenii Steiner i Jadwigi Derpowskiej w kwocie 4673 złr. 66 ct. a. w. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 15 dz. IV w Krakowie położonej, Zenobii Disterlow własnej, w jednym terminie to jest dnia 14 października 1884 o godz. 10 z rana pod następującemi ulżywającemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 14.220 złr. a. w., na którym to terminie wzmiankowana realność także i poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej jedynastu tysięcy złr. a. w. sprzedaną zostanie.

2) Wadyum wynosi 700 złr. a. w.

3) Resztę warunków licytacyjnych edyktem z dnia 9 listopada 1883 l. 22610 ogłoszonych, pozostaje w swej mocy.

O czem wierzyciele hipoteczni, którzyby na hipotekę tej realności po dniu 14 września 1883 jako dniu wydania wykazu hipotecznego weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie na czasie doręczoną być mogła, do rąk ustanowionego już kuratora ad actum adw. dra Wład. Wilkosza, z substytucyą adw. dra Trojnalskiego i przez edykta zawiadomienie odbierają.

Kraków, dnia 25 lipca 1884.

L 9930. (5389 2—3)

W dniach 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 28 st. 33 now. rep. 57 w Wykotach, powiatu Samborskiego położonej, ciało tabularne stanowiącej, wyk hip. 68 objętej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Iwanowi Kowalowi i spadkobiercom śp. Fruśki Kowal a to: Kaśce, Hryniowi, Waśkowi i Mikołajowi Kowalom pto 121 złr. 71 ct. a. w. z n.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr., wadyum 40 złr

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratorem adw. dra Budzynowskiego, z substytucyą adw. dra Steuermana

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, 12 lipca 1884.

L. 9509. (5390 2—3)

W dniach 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 75 rep. 3 w Brześcianach, powiatu Samborskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw Zakładu kredyt. włość. przeciw Iwanowi Buczko pto 78 złr. 88 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr. a. w.

Wadyum 40 złr. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dra Pawlińskiego, z substytucyą adw. dra Steuermanna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, gnia 12 lipca 1884,

L. 8923. (5328 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 366 złr. 56 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 października i 20 listopada 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności Rosy Federbusch własnej, pod l.sp. 1529 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 1550 złr. w. a.

Wadyum 155 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 13 czerwca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Axelrada, a zastępcą tegoż p. adw. dra Weissteina.

Tarnopol, dnia 15 lipca 1884.

L. 9331. (5391 2—3)

Dnia 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 232 dla gminy Babina, samborskiego powiatu objętej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie Antoniny Białoskórskiej przeciw Stefanowi Radewiczowi pto 72 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi wartość szacunkową 502 złr. a. w.

Wadyum 50 złr. 20 ct.

Realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia zaś ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na 14 stycznia 1885 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, dnia 1 lipca 1884.

L. 7313. (5310 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż w sądowym budynku odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 99 w Bratkowcach, wedle wyk. hip. 45 Parani Darmopuch własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie na zaspokojenie pretensyi w kwocie 109 złr. 54 ct. a. w. w trzech terminach 28 września, 16 października i 27 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 635 złr. a. w.

Zakład 10 prc. od takowej.

Bliższe warunki można przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Stryj, dnia 7 lipcn 1884.

L. 4311. (5308 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje do sprzedaży realności w Kętach pod nk. 250 położonej, Emilii Czuleńskiej, Franciszka, Alexego i Antoniego Mrozowskich, tudzież Edmunda i Katarzyny Krzysztoforskich własnej, w celu zniesienia współwłasności, a to pod warunkami t. s. rezolucyą z 12 grudnia 1882 l. 6520 przyjętemi, termin w sądzie na dzień 26 września 1884 godz. 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej, jednak z przyjęciem zaspokojenia ciążących na takowej wierzytelności sprzedaną będzie.

Kęty, 31 lipca 1884.

L. 3273. (5312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Justynowi i Maryi Bielakom pto 673 złr. 66 ct. a. w., odbędzie się na dniu 13 października, 17 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem w ts budynku publiczna sprzedaż realności nietabularnej, Justyna i Maryi Bielaków własnej, pod l. sp 101! w Założcach położonej, z tem, że realność ta na pierwszych dwu terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2000 złr. a. w.

Wadyum wynosi 200 złr. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Justyna i Maryę Pielaków na ręce ustanowionego dla nich kuratora p. Bronisława Malkowskiego aptekarza z Załoziec, Zakład kredyt włość, ck. Prokuratoryę Skarbu, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na realności pod l. sp. 1011 w Założcach prawo zastawu uzyskali, a którymby uchwała sprzedaż onej dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora p. Juljana Karabińskiego z Załoziec.

Założce, dnia 30 lipca 1884.

L. 1790. (5414 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście przedsięweźmie w dniach 16 września, 17go października i 18 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 397 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej masy spadkowej Judy Hopfingera własnej celem wydobycia pretensyi Jochwety Ramunkel w kwocie 300 zł. zpn.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 300 zł. wa., wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Staremiasto, 26 kwietnia 1884.

L. 820. (5413 3—3)

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Staremmieście przeciw Janowi Wołczyk o 90 zł. odbędzie się dnia 16 września, 17 października i 18 listopada 1884 o godzinie 9 przed południem licytacya gruntu pod lk. 76 rep 30 w Staremmieście położonego

Bliższe warunki licytacyi i protokół opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć,

Z c. k. sądu powiatowego
Staremiasto, 22 marca 1884.

L. 5054. (5412 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 20 sierpnia i 23 września 1884 każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności nietabularnej pod l. k. 219/194 w Husakowie własnej na zaspokojenie pretensyi Eliaszowi Nussbaum w kwocie 56 zł. 94 ct wa. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko za cenę szacunkową sprzedaną zostanie w przeciwnym zaś razie na 2gim terminie o godzinie 4 po południu zostaną po wysłuchaniu wierzycieli ułożone warunki ułatwiające w myśl których potem 3 termin licytacyjny rozpisanym zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 260 zł, zakład 26 zł wa. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi, przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Mikołaja Fedyńskiego z Husakowa.

Mościska, 4 lipca 1884.

L. 1498. (5409 3—3)

W dniach 24 września, 22 października i 26 listopada 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya parceli lt. 875 wraz z kuźnią, Eliasza Siemianowicza własnej pod nk. 146 w Grzymałowie położonej celem zaspokojenia sumy 150 zł. 250 zł. zpn na rzecz Mojżesza Sonenschein.

Cena wywołania 120 złr., wadyum 10 prc. Resztę warunków w registraturze.

C k. sąd powiatowy
Grzymałów, 23 czerwca 1884.

L. 1751. (5373 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Grzegorzowi Kurhaniewiczowi pto 163 złr wa. z 10 prc. odsetkami sprzedaną zostanie tabularna realność pod l. wyk. 100 w Serafińcach w dniach 24go września i 24 października 1884 o 8 godzinie w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 30 czerwca 1884.

L. 4698. (5370 3—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wyk. hip dla gminy Naściszowa z Grabową l. 22 Józefa Mułki własnej w dniach 25 września i 27 października 1884 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym a to nie niżej ceny szacunkowej 2255 złr. 28 ct. Wadyum wynosi 226 zł Termiu do ułożenia ułatwiających sprzedaż warunków 27 października 1884 o godzinie 4 po południu. Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy miejs. delegow.
Nowy Sącz, dnia 28 lipca 1884.

Z 742. (5322 2—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegs Erfordernisse für das Jahr 1885, bestehend in Brod zu Portionen a 850 gr. ferner Hafer, Heu, Streustroh und Brennholz für die Konzentrirungsstationen Drohowyże bei Mikolajów und Olchowce bei Sanok wird Montag den 15 September 1884 um 10 Uhr Vormittags beim kk. Staatshengsten Depot in Drohowyżo eine Verhandlung durch Uibernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch durch die kk. Post eingesendet werden können, abgehalten werden

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Rechnungskanzlei des genannten Depots in Drohowyże, dann aus den, bei den kk. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko, Brzozów, Jaslo, Krosno, Kamionka, Dolina, Sambor, Mościska, Sanok, Gródek, Przemyśl, dann bei den Magistraten Lemberg, Mikolajów, Stryj, Rozdol und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats Hengsten Depot in
Drohwyże, am 15 August 1884.

L. 3209. (5433 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia sumy 95 złr. a. w. z pn., na rzecz Mojżesza i Chaji Mejselesów, odbędzie sie w dniu 13 października, 17 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., licytacya połowy realności pod l.sp. 253 w Podkamieniu, wedle wyk. hip. 92 Jana Boczkowskiego w $^{1}/_{4}$, a Michaliny Boczkowskiej także w $^{1}/_{4}$ części własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 168 złr. a. w. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 16 złr. 80 ct. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych,

tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 9 lipca 1884 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, a którejby uchwała sprzedaż onej dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora Ambrożego Iłowskiego, szewca z Podkamienia.

Załoźce dnia 29 lipca 1884.

L. 3069. (5430 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w kwocie 196 złr. 13 ct. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 września, 30 października i 4 grudnia 1884 o 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 1 w Zdziarach, Józefa Barnasia własnej.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 27 czerwca 1884.

L. 5879. (5461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września, 24 października i 28go listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 16 w Zapałowie lw. hip. 472 objętej dłużnika Jędrucha Danilca własnej w sprawie i na rzecz galicyj Zakładu kredytow. ziemskiego pto 200 zł. zpn. przedsięwziętą zostanie pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 50 zł. jako wartość tej realności przez zakład kredytowy przyjęta.

b) Wadyum wynosi 50 zł.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny lecz nie niżej jak za kwotę 500 złr. sprzedaną zostanie.

Celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 5go grudnia 1884 godzinę 10 rano na który wierzyciele w myśl § 148 ust. sąd. wezwani zostają.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie Michała Cienkiego wójta z Zapałowa.

Lubaczów, 29 lipca 1884.

L. 5493. (5459 1—3)

Ogłasza się, że dnia 17 września 1884 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l. 84 w Szkle Tekli Wolwender bez ciała tabularnego na zaspokojenie pretensyi Iwana i Maryi Wasyłycia.

Cena wywołania 860 złr., wadyum 43 zł. Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę i niżej ceny wywołania. Akt zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ferdynand Krischke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 21 czerwca 1884.

L. 4285. (5458 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie nieobjętej Michała Kozaka pto 17 rat po 3 złr. z pn. rozpisuje licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 88 wyk. hip. 96 w Krzywołuce położonej do dłużnej masy nieobjętej należącej pod następnymi warunakami:

1. Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł., zakład 30 zł. aw.

2. Licytacya odbędzie się w dniach 4 września, 9 października i 13 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano a to przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania, przy trzecim zas także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia z tem, że dla wierzycieli którzyby później prawo zastawu na tej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, kurator w osobie adw. dr. Czaczkowskiego z Czortkowa ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 23 czerwca 1884.

L. 7736. (5456 1—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 września, 31 października i 2 grudnia 1884 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 2 w Ruskiej wsi położonej wedle wykazu hip. 7 księgi gruntowej dla Ruskiej wsi Walentego Dyni własnej, na rzecz gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie o 200 zł. wa. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 500 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 400 złr. gdyby zaś sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 grudnia 1884 na który się strony wzywa, poczem 4 termin rozpisanym będzie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 26 lipca 1884.

Kuratele.

L. 2260. (5410 3—3)

Stanisław Tomaka z Trzebowiska, uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem Walenty Ataman.

C. k. sąd powiatowy.

Głogów, 19 maja 1884.

L. 5507. (5427 2—3)

Józefa Fabulaka z Perłowiec uznano marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Petro Romanów z Perłowiec.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 5996. (5462 1—3)

Jan Sieczka Dzierzenga z Białego Dunajca uznany został marnotrawcą, kuratorem jego jest Jan Landa Maćkulak z Białego Dunajca.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 5 sierpnia 1884.

L. 2659. (5457 1—3)

Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z 23 lutego 1884 l. 1671 uznano Andrucha Woroszczuka z Sarańczuk marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Jurka Hołod.

Brzeżany, dnia 3 kwietnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 92. (5463)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia przygotowawcze celem założenia księgi gruntowej dla gminy Konice 26 sierpnia 1884 rozpoczyna.

Ropczyce, 20 sierpnia 1884.

Upadłości.

L. 11292. (5404 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek wyboru przez wierzycieli w postępowaniu konkursowem do majątku Józefa Grana w Mielcu, w dniu 18 lipca 1884 dokonanego, Markus Storch w Mielcu zastępcą zarządcy majątku konkursowego Józefa Grana zamianowanym został.

W Tarnowie, dnia 14 sierpnia 1884.

L. 12249. (5434 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jos. Margoliesa protokołowanego kupca towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 d. pp z r. 1869 n. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym mianowany został p. Paweł Mossor, c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Adolf Ringelheim.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 4 września 1884, o godz. 4 po południu, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 grudnia 1884, stosownie do przepisów ustawy konk. unikając szkodliwych następstw tamże zagłoszonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 10 stycznia 1885, o godz. 4 po południu odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przewoły obiór w miejsce zawiadowcy masy, onego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania tego konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 19 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7626. (5224 3—3)

Z miejsca pobytu niewiadomemu Abrahamowi Mayerowi Metzler z Liska wiadomo się czyni, że Mojżesz Reitzes uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 250 złr. że do zastępstwa praw zapozwanego ustanowiono na tegoż koszt i niebezpieczenstwo Adwokata dr. Ehrlicha z Sambora kuratorem, z substucyą adw. dr. Fiternika że zapozwany ma udzielić kuratorowi do obrony swych praw potrzebne dokumenta, lub innego pełnomocnika przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego.

Sambor, 5 sierpnia 1884.

Zl. 10966/IV. (5046 3—3)

Kundmachung.

Die Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schulen in Wien, Brünn, Graz, Prag u. Insbruck, werden nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1884/5 am 1. Dezember 1884 wieder eröffnet, und wird die Etablirung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten, im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen

Der Zweck dieser Anstalt besteht in der Heranbildung von Personen der kk Landwehr, und von sonstigen der Wehrpflicht nicht unterliegenden Bewerbern, zu Offizieren im nichtactiven Verhältniße.

Hiezu werden wie bisher Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen auch Tages-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen, sowie die erforderlichen Lehrbücher werden unentgeldlich geboten, und werden an den Abendkursen auch die Schreib- und Zeichen-Requisiten kostenfrei verabfolgt.

Der Unterricht beginnt am 1. Dezember und währt bis letzten August, der Monat September ist für die Vorname praktischer Uebungen bestimmt, in der ersten Hälfte des Monats October finden die Schlußprüfungen statt. Dem theoretischen Unterrichte in den Abendkursen, werden durchschnittlich 2—3 Stunden täglich u. z. vornehmlich die Stunden von 6 bis 9 Uhr Abends an Werktagen, dann die Vormittage, der Sonn- und Feiertage gewidmet werden.

Den Aspiranten, welche ohne Inanspruchname einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung die Ausbildung zum Offizier des nichtaktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

Die aerarische Verpflegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule, kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nichtaktiven k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflectirenden Aspiranten dieses Verhältnißes, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Alinea 7) entfällt, werden im Falle ihrer allgemeinen Eignung von den zuständigen Bataillons-Commanden rechtzeitig einberufen, und behufs der Frequentirung des Tageskurses an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, einem der im betreffenden Schulorte etablirten Instruktionskadre in Verpflegs-Zuteilung übergeben.

Die eventuelle Abfendung dahin erfolgt auf aerarische Kosten.

Auf die Dauer der vorgebrachten Zuteilung erhalten diese Aspiranten, gleich den dem Praesenzstande der Cadres entnommenen, die chargenmäßigen Gebüren, dann ein für die Anschaffung von Schulbedürfnißen bestimmtes monatliches Pauschale, von 6 fl. und treten in den Genuß der den Frequentanten der k. k. Kadetenschulen zugestandenen Begünstigungen.

Die in der Schule zugebrachte Zeit, wird allen im Landwehr-Verbande stehenden Frequentanten auf ihre Landwehr-Dienstpflicht zwar nur einfach, aber als active Dienstzeit dann angerechnet, wenn sie den Tages oder Abendkurs in seinem vollen Umfange, rücksichtlich der Dauer sowol, als der sämmtlichen Lehrgegenstände, ohne Unterschied, ob auf Rechnung des Landwehr-Etats, oder auf eigene Kosten — frequentirt haben.

Aufnams-Modalitäten.

1. Die Aufname in eine Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schule ist von dem Nachweis einer entsprechenden vorbildung, eines makellosen Vorlebens, und einer dem Ansehen des Offiziersstandes angemessenen Lebensstellung (Erwerbsbeschäftigung) abhängig.

Alle Bewerber haben demnach die Zeugniße über die zurückgelegten Studien, Jene vom nichtactiven Stande der kk. Landwehr, oder vom Civilstande auch Zeugnisse über ihre Unbescholtenheit, sowie über ihre gegenwärtige Stellung beizubringen, welch Letztere von der politischen, oder Sicherheits-Behörde des Aufenthaltsortes des Bewerbers auszustellen sind, und sich auf jenen Zeitraum zu erstrecken haben, welchen der Betreffende seit dem Austritte aus der Schule, im Civilstande, beziehungsweise im nicht activen Verhältniße zugebracht hat.

Aspiranten aus dem Civilstande haben auch das Geburtsjahr, den Geburtsort, die Heimatszuständigkeit, und weiters nachzuweisen, daß sie der Stellungspflicht vollkommen Genüge geleistet haben, und nicht landeswehrpflichtig sind.

2. Die nach vorstehendem instruirten Gesuche der dem nichtactiven Stande der k. k. Landwehr angehörenden Bewerber sind bis 1. October d. J. beim Commando des grundbuchzuständigen Bataillons, Jene der Bewerber aus dem Civilstande aber, beim Commando jenes Bataillons einzubringen, in dessen Bezirke sie sich aufhalten.

Wien, am 4 Juli 1884.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

L. 31656. (5381)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem. że w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych Ks. II str. 100 n. 659 1/. przy firmie: „Herman Altenberg“ księgarnia we Lwowie w rubryce szóstej uwidoczniono, iż na dniu 9 czerwca 1884 właściciel tej firmy Herman Altenberg upoważnił swą żonę Zuzaunę Altenberg powyższą firmę podpisywaéper procura, i że żona jego Zuzanna Altenberg tę firmę w ten sposób p dpisywać będzie, iż pod słowami „per procura Herman Altenberg“ swe imię i nazwisko podpisze.

Lwów, dnia 19 lipca 1884.

L. 13037. (5422)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Parowe młyny królewskie“, której używać będzie jako właściciel Konstanty hr. Rey, podpisując takową: „parowe młyny królewskie, Konstanty hr. Rey“

Kraków, 23 maja 1884.

WINOGRONA

kuracyjne

wysyła codziennie z **własnej winnicy, świeżo z drzewa zerwane,** tak kuracyjne jakoteż stołowe, w umyślnie do tego praktycznie urządzonych, lekkich koszach 5—8 klgr. a to:

WINOGRONA stołowe, klgr. po 30 ct.
„ muszkatełowe, „ „ 40 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej austryackiej monarchii

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnic **Tolosva** obok **Tokaju.**
(5467 1-6)

Oliwę do maszyn

Smarowidło
do osi żelaznych
polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5281 4—?)

Ważne dla prowincyi

Niżej podpisana mam zaszczyt oznajmić szanownej P. T. Publiczności na prowincyi zamieszkałej, iż na mocy zezwolenia ck. Namiestnictwa otworzyłam **Izbę załatwień sprawunków domowo-gospodarczych dla prowincyi z siedzibą we Lwowie** przy placu Benedyktyńskim l. 1. Zakresem działania mego będzie oprócz załatwień, sprawunków domowo gospodarczych dla osób zamieszkałych na prowincyi, także i różne inne zlecenia od tychże osób załatwiać, które tylko specyalnie na każde żądanie we Lwowie wykonywać się będą. Przy tem oznajmiam, iż zawarłam liczne i rozległe stosunki z tutejszymi kupcami, przeto mogę dobry i tani towar dostarczyć.

Z szacunkiem
(3997 8-?) *Alojza Peyersfeld.*

TEKTURĘ

(t. z. Dachpappe)
utrzymuje na składzie

Arnold Werner

we Lwowie

Najtańszy ogniotrwały materyał do pokrycia dachów. (5127 5- 6)

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rnmbar-barnm. Cena flaszki $^1/_3$ litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Toka“. Cena flaszki $^1/_3$ litr 2 złr., $^2/_3$ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira, Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 1.75, $^2/_3$ litr. zł. 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga“. Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 1.25, $^2/_3$ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki $^1/_3$ litr. 2.50.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (3783 7—?)

Panienki

z dobrego domu mogą być na rok szkolny w domu zacnym na wikt i stancyę jak najwygodniej umieszczone, gdzie pod troskliwą opieką pobierać mogą prócz szkolnych przedmiotów, także podług życzenia naukę języka francuskiego, angielskiego i niemieckiego, jakoteż grę na fortepianie i rysunków. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności księgarnia pana J. **Milikowskiego rynek 34.** (5471)



Nowo urządzony

handel herbaty

Chińsko - rossyjskiej.

EDMUNDA F. RIEDLA

we Lwowie,
plac Maryacki liczba 10,

poleca zbioru majowego
pół kilo:

Congo	Nr. 1	zł. 1·60
Souchong czarna . .	„ 2	„ 2·—
Souchong czarna zbiór majowy . , ...	„ 3	„ 3·—
Kaysow	„ 4	„ 4·—
Melange de Londres. .	„ 5	„ 4 —
Pecco	„ 6	„ 3·—
Karawanowa . . , .	„ 7	„ 4.—
„ najprzed. .	„ 8	„ 6·—
Gumpow. perłowa .	„ 9	„ 3.—
„ przednia .	„ 10	„ 4·—

Herbata Souchong czarna zbiór majowy w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu opakowana. 3 zł 75 cnt.

Wysiewki herbaciane $^1/_2$ kilo złr. 1·30
„ z naj. herb. „ 1·60

Zamówienia z prowincyi wyseła się odwrotną pocztą. — Opakowanie nie liczy się. [4797 3—?]

Nieomylne!



Roborantium Roborantium

Natychmiastowy skutek! — Skuteczność poręcza się!

Napowrót otrzyma pieniądze natychmiast każdy, komuby mój, pewnie działający lek

ROBORANTIUM

(środek wytwarzający brodę)

był bezskutecznym. — Równie na pewno skutkującym jest ten lek przeciw **łysinie, wypadaniu, wytwarzaniu się łupieży i posiwienie włosów.** Skutek po kilkakrotnem silnem natarciu poręcza się. Roborantium używano także z najlepszym skutkiem u osób mających **słabą pamięć,** lub cierpiących na **bole głowy.** — Rozsyłka w oryg. flaszkach po 1.50 i w próbnych flaszkach po 1 złr.

Eau de Hébé sprawia naturalną delikatność, białość i pełność ciała, usuwa piegi i plamy wątrobiane. Cena 85 ct

Boquet du Serail de Grolich najprzedniejsze perfumy do chustek od nosa, senzacyjna nowość, perła wszelkich perfum. Cena 1 złr. 50 ct.

J. GROLICHA w Bernie

i w składach **we Lwowie** tylko u Zyg. Ruckera apt: **w Drohobyczu** u T. Jabłońskiego apt **w Jaśle** u T. W. Braglewicza ;**w Krakowie** u W. Redyka, apt. **w Kołomyi** u E. Stenzla, **w Rzeszowie** u J. Scheiera & Com. **w Stanisławowie,** u J. Macury, apt **w Tarnowie** u L. Chogackiego, apt: **w Tarnopolu** u F Jamrógiewicza **w Żywcu** u M. Pawluśkiewicz. **w Jarosławiu** u Józefa Rohm apt., **w Czerniowcach** u Ign. Schnirch, **w Samborze** u J. Aleksiewicza. (1660 16 ?)

Żadne oszustwo!

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym

OGÓLNEGO

rolniczo-kredytowego

ZAKŁADU

dla Galicyi i Bukowiny

w domu własnym pod l. 2 przy ulicy Ormiańskiej (5287 2—3)

odbędzie się dnia 3 września 1884

i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed- i popołudniowych

Publiczna LICYTACYA

zapadłych do wykupna po dzień 31 maja 1884 a nie wykupionych zastawów w szczególności: **klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów.**

Lwów, dnia 13 sierpnia 1884.

Dyrekcya.

PŁÓTNO KING.

Krótka trwałość płótna (wskutek chemicznego blichowania) spowodowało nas do wyrabiania pod powyższą nazwą materyi, posiadającej trzykrotne trwanie płótna. a tańszej o 60 procent.

Płótno King jest najlepszą i najtańszą materyą na wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest urzędowo ochronionym, kto go naśladuje, zostanie sadownie ukaranym. Płótno King sprzedaje nasz podpisany skład

1 sztukę 78 ctm. 20 metr długości na kalesony i bieliznę bardzo trwałą . . . . złr. 7·—
1 sztukę 88 ctm. szerokości, 20 met. długości na piękne koszule męskie i damskie, wszelkie gatunki bielizny łóżkowej złr. 8·50
1 sztukę 1 5 ctm. szerokie, 15 mtr. długości na 6 sztuk wielkich prześcieradeł bez szwu złr. 11·80
1 sztukę 195 ctm. szerokie na włoskie łóżka . . . złr. 12·80

Celem przekonania się o gatunku, przesyłamy bezpłatnie próbki wszystkich gatunków. (5120 3—3)

M. Beyer i spółka

we Lwowie

ul. Karola Ludwika l. 1.

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyńcza . . od 3 złr.
Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincye** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg do Rynku)

W domu pod **l. 5** przy ulicy **Kościelnej** jest

pomieszkanie

na I piętrze, składające się z 4 pokoi i kuchni wraz ze strychem i piwnicą zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość tamże (439 2—3)

Po zniżonej cenie

sprzedaję

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia, mianowicie:
1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 14 ct.
1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszczam **znaczny rabat.**

Piotr Miączyński

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.
(4631 6—6)

Na porę kuracyjną 1884

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 14 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6.
[3674 12—3]

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoności, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne* leczą się przez użycie **MAŚCI NASKORNEI (Pommade dermatique)** przygotowanej przez **Pana MOULIN** aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, **w Paryżu.**

W Lwowie, w aptece **P. Mikolascha; w Krakowie,** w aptekach **PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.**

3673 12 13

Zakopane

Zakład przyrodoleczniczy **doktora Piaseckiego** na **Klemensówce** został tak dalece rozszerzony, że w każdym czasie posiada dość pokoi dla gości kuracyjnych.

Prospekt i cennik rozsyła się na żądanie gratis. (4671 6—?)



C.k. uprzyw. nadworna fabryka powozów

SCHUSTALA i SP^KI.

W NESSELSDORF zaopatrzyła swój skład **we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika Nr. 5.,** w najnowsze powozy, jako to: bryczki, faetony, karety, landauery, faetony do powożenia, węgierskie wózki, tarantasy i t. p. po ile możności niskich cenach. Zarząd magazynu przyjmuje także wszelkie zamówienia na uprząż, siodła i wszystkie przyrządy do jazdy powozem lub konno i wykonywa takowe sumiennie i w najkrótszym czasie. (2170 40—?)

---

20 procent

za maszynę do szycia.



72 pejsatych ajentów ugania przez cały rok po kraju i oferuje naszej łatwowiernej publiczności maszyny do szycia na raty, blagując przytem swoim zargonem że to maszyny **oryginalne amerykańskie** i że te maszyny otrzymały na wystawie amsterdamskiej dyplom honorowy itd.

Wszystko to fałsz i blaga!

Ale dlaczego ci ajenci tak gorliwie uganiają po kraju i tak blagują? — bo dostają za to 20 procent od tej kwoty, którą im na rewersie za maszynę podpisano.

Proszę policzyć ile procentu płaci nasz biedny kraj tylko samym ajentom maszynowym?

Rachunek prosty. Jest ich 7 , każdy ajent sprzeda rocznie swoją blagą co najmniej 50 maszyn, przeciętna kwota sprzedanej maszyny 60 zł., z tej kwoty otrzymuje ajent 20 proc.

Pamiętaj szanowny czytelniku, że tylko ta firma może płacić ajentowi 20 procent, która daje nadzwyczaj liche maszyny za grube pieniądze.

Tak samo dzieje się z obrazami, zegarkami i tysiącznemi innemi artykułami.

Ażeby raz położyć koniec takiemu strasznemu wyzyskiwaniu naszej publiczności, postanowiłem od nowego roku trzymać na składzie **3** gatunki maszyn do szycia Singera, t. j. z 3 różnych fabryk, po cenach następujących:

Maszyny Singera nożne z najnowszemi ulepszeniami po 68, 55 i 45 złr.
Maszyny Singera ręczne po 48 i 38 złr.
Raty tygodniowo 1 złr., miesięcznie 4 złr.. kwartalnie 12 złr., gotowką zaś o 10 proc. taniej.

Gwarancya 5 lat.

W obec nowej ustawy przemysłowej, która właśnie weszła w życie, wszelka ze strony ajentów przyobiecywana gwarancya i naprawa ustaje.

Józef Iwanicki mechanik i właściciel handlu maszyn Lwów. hotel Zorża.

Przyjęte w zamian maszyny używane, odsprzedaję po tej samej cenie, po której przyjąłem t.j. ręczne od **3 do 12 złr.** nożne od **5 do 15 złr.**
(2311 17—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw